

# LOWIĘŚCI

## GŁÓWNA I STRYKOWA



**Przerwane polowanie na dziki w lesie Stanisławów. str. 15**

**Jakie wyniki kontroli tego, czym palimy w naszych piecach str. 4**

**Urząd sprawdza kto płaci za śmieci w gminie Stryków. str. 10**

**Edukacja** | Czy grozi nam strajk nauczycieli?

## Belferska grypa, a potem gorzej?

Wirus „belferskiej grypy” jak do tej pory (stan na 22 stycznia) oszczędził większość placówek w regionie. O zjawisku tzw. protestu L4, czyli zwolnieniach chorobowych nauczycieli, które sparaliżowały normalną pracę szkoły, można mówić co najwyżej w kontekście podstawówki w Koźlu w gminie Stryków. Wszędzie jednak brana jest pod uwagę możliwość oficjalnego strajku nauczycieli, jeśli toczące się rozmowy związków zawodowych z Ministerstwem Edukacji Narodowej nie dadzą rezultatów oczekiwanych przez środowisko oświatowe.

Nauczyciele różnymi sposobami starają się zwrócić uwagę MEN i rządu na niesatysfakcjonujący ich poziom wynagrodzeń. W postulatach, jakie stawiają związki zawodowe, pojawiają się żądania podwyżki plac o 1.000 zł brutto (ZNP) lub 15% (NSZZ „Solidarność” pracowników oświaty). W całej Polsce niezadowolone z wysokości wynagrodzeń jest przyczyną zjawiska „belferskiej grypy”, czyli nieoficjalnego protestu L4, wzorowanego na akcji protestacyjnej policjantów sprzed 11 listopada 2018 r.

### W Koźlu nie było lekcji z powodu nauczycielskich L4

Przez cały poprzedni tydzień zajęcia opiekuńcze zamiast nor-



Dyrektor Jerzy Makowski podkreślił, że nie był zadowolony z tego, że napłynęło tyle zwolnień, ale nie miał też zamiaru wchodzić w kompetencje ZUS, podważając ich zasadność czy sprawdzając sposób wykorzystania.

malnych lekcji prowadziła Szkoła Podstawowa w Koźlu w gminie Stryków. Lekcje odwołano, ponieważ z 20 uczących w placówce nauczycieli 13 przebywało na zwolnieniach lekarskich. W najmniejszej na terenie gminy Stryków placówce oświatowej normalne lekcje, a z nimi uczniowie, wrócili do klas w poniedziałek, 21 stycznia.

Zajęcia opiekuńcze z uczniami prowadzili dyrektor Jerzy Makowski oraz nauczyciele, którzy przychodzili do pracy. Dzieci spędzały czas m.in. w pracowni komputerowej oraz przygotowując dekoracje na akademię z okazji Dnia Babci i Dziadka. Jednak ilość uczniów przychodzących do szkoły, w której nie było normalnych lekcji, topniała z dnia na dzień. Już pierwszego dnia, czyli

w poniedziałek, była w niej tylko nieco ponad połowa wszystkich uczniów, czyli 68 osób, zaś pod koniec tygodnia przychodziło zaledwie po 12 dzieci.

Z informacji uzyskanych od dyrektora Jerzego Makowskiego wynika, że na tygodniowy „paraliż” szkoły wpłynęła zarówno nieobecność nauczycieli, którzy pracują w niej w pełnym wymiarze godzin, jak i tych, którzy mają ich tutaj tylko kilka. Nauczycielskie zwolnienia, które do niego dotarły, zostały wystawione do końca tygodnia, dlatego miał on nadzieję, że za kilka dni wszystko wróci do normy, bo w szkołach trwa podsumowanie semestru, a w Koźlu właśnie w tym tygodniu zaplanowano radę pedagogiczną kwalifikacyjną.

W rozmowie z nami Jerzy Makowski powiedział, że w ślad za zwolnieniami lekarskimi żadne oficjalne żądania ze strony nauczycieli do niego nie dotarły, że przed zwolnieniami owszem, między nim a nauczycielami miały miejsce nieformalne rozmowy na temat aktualnej sytuacji w oświacie. **str. 5**

**Głowno** | Urodziny Janiny Sasin  
**Sto lat to za mało!**

Piękny jubileusz, setne urodziny, obchodziła w ubiegłym tygodniu głównianka, Janina Sasin.

W dniu urodzin, w środę, 16 stycznia, dostojną jubilatkę odwiedził burmistrz Głowna, Grzegorz Janeczek, który przekazał jej list gratulacyjny, bukiet kwiatów oraz okolicznościowy upominek. Wśród gości pojawili się także przedstawiciele Wojewody Łódzkiego.

Wyjątkowe w swoim życiu chwile pani Janina dzieliła z bli-

skimi, czyli czworgiem wnucząt i dziewięciorgiem prawnucząt, a także pomocnymi na co dzień sąsiadkami – panią Danutą oraz Mariolą. Wszyscy oni wspierają panią Janinę w codziennym funkcjonowaniu, bo mimo słusznego wieku, nadal może pochwalić się dobrym zdrowiem oraz niezłą kondycją, więc mieszka sama.

– Ja mam do pani Janiny najbliżej, bo jestem tuż za ścianą, więc kiedy mojej sąsiadce czegoś trzeba, puka w ścianę łaską i już wiem, że trzeba do niej zawitać. Lubimy się, więc odwiedzam ją często. **str. 3**

**Głowno** | Jubileusz Henryka Wojtysiaka  
**Od 20 lat w trzeźwości**

Rozpoczęty niedawno rok jest czasem szczególnym w życiu Henryka Wojtysiaka. 1 stycznia minęła dwudziesta rocznica abstynencji głównianina.

Choć 1 stycznia kojarzony bywa z momentem postanowień noworocznych, większości z nas zapal do ich realizacji mija zaledwie po kilku dniach lub tygodniach. Obchodzony przez Henryka Wojtysiaka jubileusz 20-lecia jest jednak dowodem na to, że swoje życie rzeczywiście można odmienić na lepsze.

– Dla mnie na zawsze ważną pozostanie data 1 stycznia 1999 roku, bo wtedy podjąłem decyzję o zaprzestaniu picia i całkowitym porzuceniu dotychczasowego stylu życia. Było mi to bardzo potrzebne. Jeśli ktoś pragnie stać się lepszym człowiekiem, nie musi na to czekać do przyszłego miesiąca, roku czy stulecia. Każdy moment jest dobry, by zacząć wszystko od nowa – podkreśla Henryk Wojtysiak.

**Alkoholik, który nie lubił piwa**  
Wspominając lata młodości głównianin zauważa, że jako mło-

dy chłopak zapowiadał się całkiem nieźle. Od wczesnych lat był uczciwy, pomocny innym oraz pracowity. Co ważne, wcale nie lubił piwa. W 1973 roku wyjechał za pracą do Cieszyna.

– Wszyscy przekonywali mnie, że tam piwo jest wyborne, więc powinienem go spróbować. Najpierw rozsmakowywałem się w tym trunku razem z innymi, a potem coraz częściej do niego wracałem. Piłem go coraz więcej, ale nawet kiedy dziennie wypijałem 8-10 piw, nie widziałem żadnego problemu – zauważa nasz rozmówca.

Minęło 8 lat zanim zdecydował się powrócić do rodzinnego Głowna. W latach 1981-1986 pracował w jednej z okolicznych piekarni w charakterze piekarza. Tu, choć dawniej piwo mu nie smakowało, znalazły się kolejne okazje, by wypić. Jeszcze więcej było ich w kolejnych latach, kiedy podążając za pracą przeprowadził się do Łodzi. – To były momenty, kiedy piło się więcej i nie brakowało ani okazji do świętowania, ani osób, z którymi mogłem świętować. Nawet nie zauważyłem, że jestem całkowicie uzależniony, bo wokół wszystko było normalne – podkreśla.

**Alkoholik, który ma pracę?**

Co więcej, nawet kiedy nasz rozmówca sam dostrzegał zmiany, jakie zaszły w jego życiu, inni nadal przekonywali, że wszystko jest z nim w porządku. **str. 9**

**Głowno** | Nowa placówka przed otwarciem

## Edyta Strumian dyrektorką żłobka

30 stycznia rozpocznie funkcjonowanie Miejski Żłobek w Głownie – zupełnie nowa miejska placówka, utworzona dzięki ministerialnej dotacji w budynku wygaszanego gimnazjum. W ostatnich tygodniach trwały gorączkowe przygotowania do otwarcia żłobka w terminie, którego dochowanie było wymagane w ramach realizacji przez miasto inwestycji z programu „Maluch+”.

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Ta „żłobkowa gorączka” została, w opinii burmistrza Głowna Grzegorza Janeczka, spowodowana tym, że od września „nikt palcem nie ruszył”, żeby organizacja nowej jednostki od podstaw przebiegła sprawnie i bez niepotrzebnego stresu. O ile Grzegorz Janeczek rozumie, że opóź-

nienia w pracach budowlanych adaptacyjnych były spowodowane tym, że w okresie, po utracie przez niego mandatu nie miał kto podpisać umowy z wykonawcą, o tyle nie rozumie zaniechań w sprawach organizacyjnych w czasie, gdy przez premiera powołany został urzędnik pełniący funkcję burmistrza (Wojciech Baleja, który obecnie jest radnym miejskim).

Zdaniem Grzegorza Janeczka, zarówno rekrutację kadry, jak i dzieci, można było roz-

począć znacznie wcześniej, gdy prace adaptacyjne trwały. Ale stało się tak, jak się stało, w związku z czym burmistrz po wygranych wyborach i objęciu stanowiska musiał zmierzyć się koniecznością szybkiego przeprowadzenia wszelkich procedur, niezbędnych do zainaugurowania działalności żłobka.

Nie bez trudu, ale ostatecznie udało się skompletować kadrę opiekuńczą i zatrudnić pielęgniarkę. **str. 5**



**Edyta Strumian.** Dyrektorka Gimnazjum Miejskiego, a wkrótce dyrektorka Miejskiego Żłobka.

### INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >31

Pogoda >34

ISSN 1641-6260



917716416261951

0 4 >

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **534 013 030**  
e-mail: [agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info](mailto:agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info)  
**AGNIESZKA WOJCIESZEK**

**Głowno** | Fundacja Ecorower zaprasza mieszkańców

## Postuchaj, jak można oczyścić zalew

Firma ACS, która na zaproszenie Fundacji Ecorower przeprowadziła wizję lokalną nad zalewem Mroźyczka w Głownie, przygotowała dla miasta ofertę jego rewitalizacji z wykorzystaniem metody dr. Marcina Sitarka.

Metoda i wycena, na którą czeka miasto, ma zostać przedstawiona radnym na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu w poniedziałek 28 stycznia o godz. 15. Komisja obraduje w budynku Urzędu Miasta przy ul. Dworskiej 4. Posiedzenie jest otwarte dla mieszkańców, dlatego też Fundacja Ecorower zaprasza do udziału w nim wszystkich za-

interesowanych poznaniem ekologicznej metody oczyszczenia zalewu. Przedstawiciel firmy ACS opowie o technologii i jej kosztach.

Emil Snużka z Fundacji Ecorower wspomina o kilku możliwościach wygospodarowania środków na ten cel, choćby w ramach budżetu obywatelskiego (jeśli projekt poparliby mieszkańcy), czy

dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Przypomina to, o czym Przemysław Karwowski i dr Marcin Sitarek z firmy ACS mówili już podczas swych wcześniejszych wizyt w Głownie – że proponowaną metodą można stosować miejscowo (np. tylko w rejonie kąpieliska lub powstającego wale parku), w przypadku, gdyby nie było środków wystarczających na rekultywację całego zalewu. Koszt samego oczyszczenia części kąpieliskowej wstępnie szacowane jest na około 50 tys. zł. Szczegółowe koszty będą przed-

stawione 28 stycznia, osobno dla obszarów kąpieliska i wale parku oraz dla całego zalewu.

– Mamy nadzieję że jeśli nie całość, to chociaż część zalewu będzie zrewitalizowana. W takim przypadku, w kolejnym roku kalendarzowym będziemy mogli kontynuować proces oczyszczania. Niestety zalew jest na tyle zanieczyszczony, że pojedynczy zabieg może nie wystarczyć, ale tak jak pokazują doświadczenia firmy – jeśli przywróci się równowagę biologiczną w zbiorniku i pobudzi naturalne procesy oczyszczania, to inwestycja będzie procentować przez kilka lat – przekonuje Emil Snużka, propagator metody biologicznej, któremu zależy na bezpiecznym dla środowiska i skutecznym sposobie poprawy jakości wody w Mroźyczce. **ewr**



Na miejscu pojawili się strażacy z JRG PSP Stryków oraz OSP Głowno.

**Głowno** | Plac Wolności

## Strażacy wezwani do pustostanu

Pięć zastępów straży pożarnej ściągnął 21 stycznia, ok. godz. 10.00, na Plac Wolności w Głownie sygnał o pożarze w pustostanie.

Jak się okazało na miejscu, strażacy zawodowi ze Strykowa i ochotnicy z Głowna przyjechali do gaszenia palących się wewnątrz budynku śmieci. Ratownicy w pustostanie nie zastali nikogo, ale z relacji osoby, która zaalarmowała ich o pożarze, wynikało, że krótko przed nim ktoś go opuścił. Wobec faktu, że obiekt nie był zabezpieczony przed osobami

postronnymi, nie posiadał też instalacji elektrycznych, które mogłyby ulec zwarceniu, za prawdopodobną przyczynę pożaru uznano zaproszenie ognia, a na miejsce wezwana została policja.

Trwająca nieco ponad godzinę akcja strażaków polegała na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, przeszukaniu pomieszczeń, ugaszeniu ognia i oddymieniu pomieszczeń.

W związku z obecnością wozów gaśniczych przy Placu Wolności w poniedziałkowy poranek kierowcy napotkali na niewielkie utrudnienia w ruchu. **ljs**

**Głowno** | Pożar  
Paliło się  
w kotłowni

Nieprawidłowa eksploatacja pieca była przyczyną pożaru, do którego doszło w miniony wtorek, 22 stycznia, w kotłowni piekarni przy ul. Piątkowskiej. Strażacy musieli ugasić palący się piec oraz zgromadzone wokół niego drewno i węgiel. Pożar wybuchł ok. godz. 14.30. Na miejscu pojawiły się 4 wozy strażackie z JRG Stryków oraz OSP Głowno, w sumie 13 strażaków. Pracownicy piekarni zdążyli bezpiecznie opuścić ją przed przybyciem straży. Straty oszacowano na ok. 10 tys. zł, ponieważ spaleni uległ piec co, jego osprzęt, instalacja elektryczna, a oddymieniu ściany sąsiednich pomieszczeń. **ljs**

**Łowicz** | Prokuratura bada sprawę bulwersujących wpisów

## Zarzuty dla hejterów

Po zabójstwie prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza policja w całym kraju była wielokrotnie zawiadamiana o przykładach publicznych wypowiedzi, które można odczytywać jako nakłanianie do zbrodni, pochwalanie jej lub szydzenie.

Dotyczy to także internetowych wpisów łowiczanie – dwóch z nich usłyszało prokuratorskie zarzuty.

Po 13 stycznia postępowaniem prokuratorskim zakończyły się jak na razie cztery sprawy takich wpisów w województwie łódzkim, w tym właśnie dwie dotyczące mieszkańców Łowicza – po zgłoszeniu na policję, zostały one skierowane do Prokuratury Rejonowej w Łowiczu. W obu przypadkach wpisy pochodziły z prywatnych

(podpisanych imieniem i nazwiskiem) kont na Facebooku. Postawione przez prokuraturę zarzuty dotyczą publicznego pochwalenia popełnienia przestępstwa (art. 255 KK), za co grozi kara grzywny, ograniczenia, albo pozbawienia wolności do roku. Obaj zostali objęci dozorem policyjnym i musieli wpłacić poręczenie majątkowe. **tm**

Jednym z podejrzanych z Łowicza jest Paweł K., który w pełnym wulgarnych słów wpisie nie tylko obrażał pamięć zmarłego tragicznie prezydenta Gdańska i stwierdzał, że „należy mu się”, ale też napisał, że „to powinien być Tusk, albo Schetyna”, co można odczytywać jako podżeganie do kolejnych zbrodni.

Również Wiktor Ż. w krótkim, wulgarnym wpisie wyraził aprobatę dla tego, co stało się w Gdańsku. Wielu internautów bulwersuje dodatkowo fakt, że taki wpis zamieścił kandydat do Rady Miejskiej w Łowiczu w poprzednich wyborach samorządowych. **tm**

**Okolice Głowna** | Gospodarka leśna

## Wycinka wzdłuż dk nr 14

Był las i będzie las, ale nowy. Wzdłuż drogi krajowej nr 14 na granicy miasta Głowna i gminy Stryków prowadzona jest wycinka drzew, które w ciągu najbliższych 2 lat zastąpią nowe nasadzenia.

Jak poinformował nas nadleśniczy Nadleśnictwa Grotniki Józef Lipiński, wycinka prowadzona jest w ramach realizacji gospodarki leśnej. Wycinane drzewa liczą sobie ok. 120 lat, uzyskały już tzw. dojrzałość rębna, ale, jak podkreśla nadleśniczo, nie pozysk i

sprzedaż drewna jest głównym celem wycinki, a uniknięcie jego deprecjacji, czyli uschnięcia na pniu z powodu zasiedlenia przez owady czy grzyby.

Las wokół Głowna, poprzez wycinkę starych drzewostanów, z czasem ma zostać przebudowany z sosnowego na mieszany. Podobna do prowadzonej obecnie wycinka miała miejsce ok. 8 lat temu, po tej samej stronie drogi krajowej nr 14. Na miejscu wyciętych wówczas sosen po-



Drewno zgromadzone z wycinki wzdłuż drogi krajowej nr 14.

sadzono dęby i buki. Na objętej obecnie wycinką powierzchni ok.

2,5 ha posadzone zostaną nowe sosny oraz modrzewie. **ljs**

**KRONIKA POLICYJNA** | 19.01.2019 – 21.01.2019

### Głowno i okolice

■ 19 stycznia, o 11.10, w Głownie, na parkingu przy galerii handlowej, kierująca Peugeotem 67-letnia mieszkanka powiatu zgierskiego wyjeżdżając z miejsca parkingowego zarysowała Forda, należącego do 49-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego. Sprawcy zdarzenia została ukarana mandatem.

### Stryków i okolice

■ 19 stycznia, o godz. 16.30, w Swędowie na ul. Leśnej funkcjonariusze KP Stryków zatrzymali 34-letniego rowerzystę, mieszkańca powiatu zgierskiego, który w wydechym powietrzu miał 1,76 promila alkoholu. Ukarano go mandatem.

■ 20 stycznia, o godz. 17.35, w Strykowie, na ul. Warszawskiej,

funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali 33-letniego motorowozystę, mieszkańca powiatu zgierskiego, który w wydechym powietrzu miał 1,68 promila alkoholu. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie.

■ 21 stycznia, o godz. 15.20, w Klekcu na drodze krajowej nr 71, kierująca samochodem marki

Mercedes, 28-letnia mieszkanka powiatu zgierskiego nie upewniła się co do możliwości wykonania bezpiecznego manewru skrętu w lewo, czym doprowadziła do zdarzenia z jadącym z przeciwną stroną kierowcą BMW kierowanym przez 22-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego. Sprawcy kolizji ukarana została mandatem.

**Wola Zbrożkowa**  
Pożar  
w kominie

Na 12 tys. zł oszacowano straty po pożarze, do którego doszło 18 stycznia w jednym z domów na terenie Woli Zbrożkowej. W efekcie niebezpiecznego pozbywania

się sadzy z kominą poprzez ich podpalenie, doszło do pożaru i popękania przewodu kominowego. Strażacy za pomocą sita i piasku ugasiли ogień z wysięgnika.

W celu wyeliminowania prawdopodobieństwa rozprzestrzenienia się ognia ratownicy musieli rozebrać fragment poddasza budynku. **ljs**

**Gmina Głowno** | Opieka nad psami

## Przeprowadzka 31 bezdomnych psów

2 stycznia 31 bezdomnych psów z terenu gminy Głowno zmieniło schronisko. Z oddalonych o około 100 km od Głowna Wojtyszek przewieziono je do Jasionki pod Zgierzem, gdzie trafiły pod opiekę podmiotu, z którym gmina podpisała umowę na rok bieżący.

Schronisko prowadzone przez firmę Zwir-Max spod Zgierza w odpowiedzi na zapytanie ofer-

towe ze strony Urzędu Gminy Głowno złożyło jej najkorzystniejszą cenowo propozycję, w której dzienny koszt utrzymania jednego psa skalkulowano na 8,5 zł brutto. Dla porównania, oferty pozostałych dwóch podmiotów uczestniczących w postępowaniu – schronisk w Wojtyszkach oraz Wieruszowie – opiewały na 8,61 zł za psa na dobę. **str. 12**

# Aktualności

Głowno | Urodziny Janiny Sasin

## Sto lat to za mało!

dokończenie ze str. 1

Ona również mówi, że jest zadowolona z mojej obecności oraz pomocy – zauważa pani Danuta.

Wspominając swoje życie jubilatka z dumą podkreśla, że jest głownianką z urodzenia, a swoje życie w całości spędziła w naszym mieście. Przez pierwsze lata swojego życia wychowywała się na Placu Kazimierza i nawet dziś dokładnie pamięta, jak wówczas wyglądała ta okolica.

– Pamiętam gdzie znajdowały się kiedyś poszczególne sklepy i miejsca, które często odwiedzałam w czasie młodości, a których dziś już nie ma. Wiem ile co kosztowało w tych sklepach. Pamiętam wielu ludzi z tamtych lat. Na moją dzielnicę mówiło się wtedy Nowy Warchałów. Nieopodal, na Zarbrzeźni, znajdował się Stary Warchałów – zauważa pani Janina.

Gdy powraca myślami do późniejszych lat przypomina sobie ciężar czasów wojny, kiedy to męża zabrali Niemcy, a ona została w domu z trzyletnią córką.

– Było nam bardzo ciężko. Przez cały czas żyliśmy raczej skromnie. Gdybym miała opisać swoje życie, powiedziałabym tylko, że złożyły się na nie wojna oraz praca. Mimo trudności, byłam jednak silna i ze wszystkim

sobie poradziłam – zauważa nasza rozmówczyni.

### Trudy pracy

Kiedy po wojnie mąż powrócił do domu, zmuszony był ciężko pracować na budowie. Ona z kolei wychowywała dwoje dzieci. Przez wiele lat obowiązki domowe dzieliła także z pracą zawodową, pracując w przemyśle metalowym na terenie Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych w Głownie. Za swoje oddanie, po 25 latach pracy, uhonorowana została dyplomem, którego posiadanie jest dla niej szczególną życiową chlubą.



Przeżyłam wiele trudnych chwil i mnóstwo razy się w życiu bałam. W porównaniu z tym, co zdarzyło się w przeszłości, teraz żyje mi się naprawdę pięknie.

Janina Sasin



Jubilatka Janina Sasin w towarzystwie najbliższych w dniu setnych urodzin.

– Cieszę się nim, bo jego zdobyć wiele mnie kosztowało. Praca przy maszynach tokarskich, żmudne wyrabianie śrub i gwoździ jest trudnym zajęciem, zwłaszcza dla kobiety. Pamiętam, że na terenie zakładu wielokrotnie było mi bardzo zimno, a najbardziej marzyły mi ręce. Pomimo niedogodności miałam w sobie chęć i zapał do pracy – wspomina.

W ciągu wspomnianego ćwierćwiecza przez cały czas była sumiennym pracownikiem, zawsze obecnym oraz punktualnym. Do pracy w całym swoim życiu spóźniła się tylko raz, ze względu na ogromny mróz, który uniemożliwił swobodne dotarcie na miejsce. Nawet wtedy czas spóźnienia wynosił jedynie... 3 minuty.

W rozmowie z naszym reporterem jubilatka przyznała, że gdyby miała zdradzić receptę na długo-

wieczność, powiedziałaby, że zapewnia ją właśnie ciężka praca.

### Musi być jakiś wyjątek

Głębiej nigdy się nad sekretem długowieczności nie zastanawiała, bo pozostali członkowie rodziny nie dożyli sędziwego wieku. W ciągu swojego życia pani Janina pochowała wielu swoich bliskich, w tym także oboje rodziców, brata oraz dwójkę dzieci: syna, który zginął w wypadku w wieku 56 lat oraz córkę, która odeszła, mając 80 lat.

– Nigdy nie pomyślałabym, że tyle lat będzie dane mi przeżyć. Jeszcze kilka miesięcy temu zastanawiałam się czy zdołam doczekać tej setki. Dopiero na dwa dni przed urodzinami zrozumiałam, że to naprawdę będzie możliwe. Jest to dla mnie niezwykle przeżycie i zaskoczenie, bo cała

moja rodzina żyła raczej krótko, ale jak widać musi być jakiś wyjątek – zauważa jubilatka z uśmiechem.

Czas urodzin był dla pani Janiny momentem wielu pięknych przeżyć w gronie rodzinnym. Prócz uroczystej wizyty burmistrza miasta, bliscy zorganizowali jubileuszowy obiad, podczas którego zamiast tradycyjnego „Sto lat” życzyli seniorce stu dwudziestu lat w zdrowiu oraz radości.

– Doczekałam naprawdę dobrych czasów. Momentów, kiedy czuję się radosna, spokojna i bezpieczna. Przeżyłam wiele trudnych chwil i mnóstwo razy się w życiu bałam. W porównaniu z tym, co zdarzyło się w przeszłości, teraz żyje mi się naprawdę pięknie – podkreśla pani Janina. aw

Stryków

## Dziecięcy bal w Hotelu 500 ma wzięcie

W mgnieniu oka rozeszły się miejsca na integracyjnym balu karnawałowym dla dzieci w Hotelu 500, który po ubiegłorocznym frekwencyjnym sukcesie, drugi rok z rzędu postanowiło zorganizować osiedle Wschód.

Bal odbędzie się 23 lutego, o godz. 15.00. Jak poinformował nas przewodniczący zarządu osiedla Bogdan Walczak, na przewidzianych 220 miejsc, obecnie zajęte są już wszystkie, prowadzone są jedynie zapisy na listę rezerwową. Trwa dogrywanie ostatnich szczegółów w programie imprezy, którą obok osiedla Wschód i Hotelu 500 współorganizują Urząd Miejski w Strykowie oraz tutejszy Dom Kultury.

Ze względu na doświadczenia roku poprzedniego, tym razem organizatorzy postanowili, że dzieci bawić się będą pod okiem opiekunów, natomiast rodzice, którzy z nimi przyszli, będą mogli spędzić czas w inny sposób. Na najmłodszych czeka m.in. przedstawienie teatru Muza pt. „Otwórz drzwi do ogrodu”, fotobudka, malowanie twarzy, wybory miss i mistera balu. Natomiast dla dorosłych przygotowano prezentację podstrykowskich firm, które w liczbie kilkunastu zaangażowały się we wsparcie organizacji tegorocznego balu. ijs

Głowno | Studniówka 2019

## Maturzyści z ZSLG przetańczyli całą noc

Występy artystyczne dedykowane rodzicom, uroczyste przemówienia, a tuż po nich tradycyjny polonez – tak wyglądała oficjalna część balu studniówkowego uczniów Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie, w sobotę, 19 stycznia.

Maturzystom towarzyszyli nauczyciele, przyjaciele oraz rodzice. Już na wstępie publiczność mogła podziwiać utalentowaną wokalistkę młodzież w repertuarze Anny Jantar. Usłyszeliśmy m.in. kompozycję „Radość najpiękniejszych lat”, którą uczniowie dedykowali obecnym na sali rodzicom.

– Dzisiejsza noc jest dla was przełomowa, bo odąd czeka was dorosłe życie, pełne nowych wyborów oraz wyzwań. Wierzmy, że ze wszystkim, także z maturą, wspaniale sobie poradzicie. Wszyscy jesteśmy z was bardzo dumni – podkreśliły przedstawicielki rodziców.

Głos podczas uroczystości zabrała także dyrektorka placówki, Anna Lewandowska.

– Coś się w waszym życiu kończy, by coś się mogło rozpocząć. Do egzaminu pozostało sto dni



Najważniejsza chwila sobotniego wieczoru. Maturzyści popisowo wykonali poloneza.

i wiemy, że te dni miną tak szybko, jak szybko minęły lata spędzone w liceum. Dziś nie musicie myśleć o nauce, lecz o dobrej zabawie. Mam nadzieję, że dzisiejsza noc pozostanie na zawsze w waszej pamięci – powiedziała dyrektorka.

Taneczna noc rozpoczęła się od tradycyjnego poloneza, który wypadł perfekcyjnie. Wykonanie urzekło zwłaszcza rodziców, któ-

rzy ze łzami w oczach podziwiali płąsy dorosłych par.

– To wspaniała chwila dla dzieci i niezwykle wzruszająca dla nas, rodziców. Pamiętam, jak moja córka tańczyła poloneza w przedszkole z kolegą, który dziś także jest maturzystą w tej samej szkole. Patrząc dziś na nich nie mogłam uwierzyć, że to już dorośli ludzie i za chwilę piszą będą egza-

min dojrzałości. Jestem ogromnie wzruszona – powiedziała w rozmowie z naszym reporterem mama jednej z uczennic.

Całość wykonania można podziwiać na stronie internetowej naszego tygodnika.

Dodajmy, że maturzyści bawili się do białego rana w Willi „Impresja” przy ul. Wyspiańskiego w Głownie. aw

## Popów Głowieński | Przed jubileuszem Szkoła prosi o archiwalne fotografie

Społeczność Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Popowie Głowieńskim przygotowuje się do planowanych na 1 marca obchodów stulecia placówki i prosi mieszkańców o podzielenie się archiwalnymi fotografiami.

Zaproszenie do udziału w jubileuszu społeczność Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Popowie Głowieńskim wraz z Radą

Rodziców i wójtem gminy Głowno kieruje do byłych pracowników szkoły, jej absolwentów oraz wszystkich zainteresowanych. Wiadomo już, że obchody 1 marca rozpoczną się o godz. 14.00.

Na razie jednak, w ramach przygotowań, do wszystkich skierowana jest prośba o udostępnienie szkole archiwalnych zdjęć budynku, terenu wokół niego, czy też zdjęć z życia szkoły z dawnych lat. W sprawie tej można kontaktować się z placówką telefonicznie tel. 42 719 55 33. oprac. ewr

## Stryków | Biblioteczny konkurs Kartka na 70-lecie

Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie ogłasza konkurs plastyczny na kartkę z życzeniami z okazji jubileuszu 70-lecia tej placówki.

Konkurs przeznaczony jest dla młodszych uczniów szkół podstawowych z terenu miasta i gminy Stryków (kl. 0-II oraz III-IV). Zapisaniem uczestników jest wykonanie dowolną techniką plastyczną

kartki w formacie nie większym niż A5, która powinna zawierać kompozycję graficzną oraz życzenia urodzinowe dla biblioteki.

Jednocześnie, jak już informowaliśmy, trwa konkurs literacki „Strof kilka o Strykowie i bibliotecznych chwilkach”, adresowany do starszych uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjalistów.

Oba konkursy trwają do 2 lutego. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody oraz dyplomy. ijs

# Aktualności

**Nie pal śmieci!**  
– ulotki trafiły  
do głównian. str. 11

Głowno | Echa tragedii w Gdańsku

## Milczeniem wyrazili sprzeciw wobec nienawiści

Prawie stu mieszkańców Głowna wzięło udział w zorganizowanym spontanicznie społecznym proteście „Stop hejt”. Pełne wymownego milczenia spotkanie odbyło się w środę, 16 stycznia, na Placu Wolności w Głownie.

Zamknięty krąg mieszkańców miasta, zapalone światła świec oraz cisza – w takiej atmosferze odbył się protest, będący rodzajem sprzeciwu wobec przemocy, nienawiści oraz hejtowi.

### Krzyk ciszy

Swoim milczeniem głównianie uczcili pamięć brutalnie zamordowanego prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza, który zginął w wyniku zamachu, do którego doszło podczas odbywającego się na Targu Węglowym w Gdańsku finału WOSP. Tragedia, która wstrząsnęła całą Polską, również mieszkańców naszego miasta nie pozostawiła obojętnymi. Świadczyła o tym wysoka frekwencja podczas protestu, który zorganizowany został spontanicznie, więc informacje o nim pojawiły się za ledwie dzień wcześniej. Wiele z osób, jakie tego wieczoru przy-

szły na Plac Wolności, przyznało, że w tych trudnych dniach potrzebują poczucia solidarności oraz zjednoczenia się w bólu z innymi. Dodały one, że we wspólnym doświadczeniu poszukują sposobu, by poradzić sobie z szokiem, jakiego doznały po tragicznej informacji o śmierci prezydenta Gdańska.

– Poczulałam się tak, jakbym straciła bliską osobę. Dziś trudno mi poradzić sobie z własnym smutkiem oraz bólem. To niewyobrażalna strata dla polskiego społeczeństwa oraz ogromna tragedia dla nas wszystkich – przyznała jedna z uczestniczek spotkania.

W opinii osób biorących udział w wydarzeniu, sprzeciw wobec przemocy oraz nienawiści można wyrazić jedynie poprzez ciszę, bo w świecie wszechobecnego krzyków to ona wybrzmiewa najdłżej.



Cicha manifestacja w Głownie. W milczeniu zjednoczyło się kilkudziesięciu mieszkańców naszego miasta.

– W chwilach głębokiej niezgody na pewne doświadczenia należy milczeć, bo słowa brzmią często zbyt banalnie. Łatwo uwikłać się w sytuację, w której za dużo zostało powiedziane, a wciąż znaczy zbyt mało – powiedział nam pan Adam z Głowna.

### Jedność ponad podziałami

Mimo że sam protest trwał niespełna pół godziny, niektórzy z przybyłych pozostali dłużej, by zapalić symboliczne znicze pod

mnikiem na Placu Wolności, a podczas cichych rozmów podzielić się swoimi emocjami ze znajomymi.

– Nie potrafię pogodzić się z tym, co stało się przed kilkoma dniami. Przez cały czas myślę o tych wydarzeniach, słucham doniesień medialnych i zastanawiam się co powinniśmy zrobić, by taka tragedia nigdy się już nie powtórzyła. W domu nie umiałam znaleźć sobie miejsca, więc przyszedłam tutaj, by swój smutek dzielić ze znajomymi – zauważyła pani Monika, mieszkanka Głowna.

Wśród uczestników wydarzenia pojawił się także burmistrz Grzegorz Janeczek, który przyznał, iż spontaniczne spotkanie mieszkańców jest znakiem pragnienia jedności ponad wszelkimi podziałami.

– Uczestnictwem w proteście milczenia głównianie dali piękne świadectwo, będące wyrazem ich potrzeby solidaryzowania się ze społecznością w sytuacjach trudnych i nadzwyczajnych. Dzisiejszy protest był aktem podkreślającym ich gotowość do wyrażenia sprzeciwu wobec wydarzeń tragicznych, których nie da się zaakceptować. Wspólnie udowodniłmy, że nie godzimy się na nienawiść – zauważył burmistrz w rozmowie z nami.

### Dobro króluje w naszych sercach

Tego wieczoru na Placu Wolności dało się także usłyszeć o tym, że potrzeba zjednoczenia się z innymi, którą wszyscy odczuwamy, na co dzień rzadko jest realizowana. W świetle tych opinii, w codziennym rozproszeniu często trudno nam znaleźć nic porozumienia, a to ona, zdaniem naszych rozmówców, wydaje się najlepszym lekarstwem na bolączki współczesnego świata, w tym także na nienawiść.

– Chciałbym, byśmy każdego dnia okazywali sobie więcej szacunku i zrozumienia. Dzisiejsze wydarzenie było piękne i potrzebne, ale czy ono pozwoli osiągnąć jakiś wymierny efekt? Tych, którzy szerzą nienawiść oraz czerpią radość z politycznych przepychanek, do zmiany ono nie przekona. Tych, którzy dziś przyszli, bo wierzą w moc jedności oraz poszukują przejawów dobra w życiu, do zmiany stanowiska przekonywać nie trzeba – podkreśla pan Michał.

Zdaniem niektórych spotkań tego wieczoru osób zbyt dużą wagę przywiązujemy również do krytykowania, zaś zbyt rzadko doceniamy innych i rozmawiamy o znaczeniu dobra w życiu człowieka. W konsekwencji zjednoczymy się dopiero



**GRZEGORZ JANECZEK**  
burmistrz Głowna

Wiadomość o śmierci prezydenta Gdańska, śp. Pawła Adamowicza, przeżywam w sposób bardzo osobisty. Chodzi przecież o zabójstwo człowieka, działacza społecznego oraz samorządowca. Uważam, że wydarzenia ostatnich dni są tragedią, wobec której nie można przejść obojętnie. Mieszkańcy naszego miasta solidarnie udowodnili, że nie godzą się na szerzenie nienawiści. Wraz z nimi uczestniczyłem w milczącym proteście, by manifestować swoje odczucia, a także po to, by czuli, że jednoczą się z nimi w pragnieniu solidarnego sprzeciwu wobec przemocy. Bez słów przekazaliśmy światu wszystko, co chcielibyśmy wykrzyczeć.

ro w sytuacjach wyjątkowych, a najczęściej dramatycznych. Takim stanowiskiem podzieliła się w rozmowie z naszym reporterem pani Janina z Głowna.

– Cieszę się, że mogłam dziś uczestniczyć w wydarzeniu, które było aktem odwagi oraz triumfem dobra na przekór wszystkiemu. W minionych dniach z radością wysłuchałam znajomych osób, w których wypowiedziach było wiele szlachetności, życzliwości i dobra. Tego brakuje w naszej codzienności, naszych rozmowach i naszych domach. Zrozumiałam, że choć na co dzień często brakuje nam czasu, by mówić o istotnych wartościach, dobro wciąż króluje w naszych sercach – zauważyła. aw

### ZADUMA W DNIU POGRZEBU

W dniu żałoby narodowej, w sobotę, 19 stycznia, na budynkach instytucji miejskich pojawiły się flagi przepasane kirem. Podobne, choć nieco wcześniej, bowiem już w dniu odejścia zamordowanego polityka, zawieszono na budynku Urzędu Miejskiego w Głownie. Tradycyjnie, opuszczono je do połowy masztów. Podobnie uczyniono w Strykowie, gdzie żałobne flagi pojawiły się zarówno na budynkach zajmowanych przez Urząd Miejski, jak i gminne jednostki organizacyjne. W obu miastach pomiędzy godziną 17.00 w piątek a 19.00

w sobotę, czyli w momencie obowiązywania żałoby, odwołano również wszelkie imprezy o charakterze integracyjnym czy rozrywkowym. Dodatkowo, w Strykowie, wcześniej niż planowano, wyłączono iluminacje świąteczne.

– Jednoczymy się w bólu i smutku z Rodziną zmarłego Prezydenta oraz solidaryzujemy się z Mieszkańcami Gdańska w tym trudnym dla nich momencie – napisano w oficjalnym komunikacie. Funkcjonariusze policji nie odnotowali tego dnia żadnych zdarzeń zakłócających czas żałoby. aw



Żałobne flagi powiewały w minioną sobotę nad Urzędem Miejskim w Głownie.

REKLAMA

**PROMOCJA OPAŁU**  
KOSTKA min. 26 MJ/kg - 900 zł/t  
ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t  
EKO-GROSZEK min. 25-26 MJ/kg - 840 zł/t  
Workowany +50 zł/t

**ORYGINALNIE PAKOWANY**  
**EKOGRSZEK**  
**SKARBK**  
wartość opała:  
pow. 28 MJ/kg - 1050 zł/t

**SKŁAD OPAŁU** **WIG-KOST**  
Łowicz, Popów 157  
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

### Stryków | Wybory na Osiedlu Centrum Kto zastąpi przewodniczącą zarządu?

W piątek, 25 stycznia, odbędzie się zebranie mieszkańców, które ma wyłonić nowego przewodniczącego zarządu Osiedla Centrum.

Dotychczasowa przewodnicząca osiedla, Tamara Barańska-Kiemaczyńska, z dniem 27 listopada ub. roku została wiceburmistrzem Strykowa. Zebranie zaplanowano na godz. 17.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Strykowie. Jeśli w tym czasie nie pojawi się wymagana ilość mieszkańców, ogłoszony zostanie drugi termin zebrania – godz. 17.30. Do tego, aby można było przeprowadzić

wybory, potrzeba obecności 1/15 mieszkańców osiedla uprawniających do głosowania w pierwszym terminie, czyli 70 osób.

W drugim terminie głosowanie może odbyć się bez względu na ilość obecnych osób. Wyboru przewodniczącego dokonuje się w głosowaniu tajnym, zwykłą większością głosów.

Nowo wybrana osoba w praktyce sprawować funkcję przewodniczącego zarządu Osiedla Centrum tylko do połowy listopada tego roku, kiedy to w mieście i gminie Stryków kończy się obecna kadencja przewodniczących osiedli i sołtysów (2015-2019). ijs

### Głowno | Urzędnicy zaglądną do pieców Kontrole na razie nie wykazały nieprawidłowości

Wszczęte w grudniu 2018 r. urzędnicze kontrole dotyczące przestrzegania i stosowania na terenie Głowna przepisów o ochronie środowiska w zakresie zakazu spalania odpadów w piecach grzewczych do tej pory nie wykazały nieprawidłowości. Nikt nie został ukarany.

Jak poinformował nas 21 stycznia kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Głownie Przemysław Małecki, do tego dnia uda-

ło się skutecznie skontrolować 21 posesji. Kontrole przeprowadzono w różnych częściach miasta, m.in. na ulicach: Mickiewicza, Wyszynskiego, Harcerskiej, Wiejskiej, Ułańskiej, Zabrzeźniańskiej, Andersa, Sikorskiego, Wyzwolenia, Zgierskiej, Plażowej i przy Placu Wolności.

Właściciele nieruchomości wpuszczali urzędników na kontrole, poza wytypowanymi 10 posesjami, gdzie właściciele byli nieobecni. Nikt z kontrolowanych nie odmówił kontroli, ale i u nikogo nie stwierdzono nieprawidłowości. str. 12

Edukacja | Czy grozi nam strajk nauczycieli?

# Belferska grypa, a potem gorzej?

dokończenie ze str. 1

Dyrektor podkreślił, że jako szef placówki nie był zadowolony z tego, że napłynęło tyle zwolnień, ale nie miał też zamiaru wchodzić w kompetencje ZUS, podważając ich zasadność czy sprawdzając sposób wykorzystania, skupił się na tym, co do niego należało, czyli na zapewnieniu uczniom opieki i bezpieczeństwa.

Nieobecność nauczycieli w Szkole Podstawowej w Koźlu to – jak z kolei zaznaczał w rozmowie z nami przewodniczący strykowski oddziału ZNP Marek Nowicki – nie inicjatywa związkowa – jeśli już, to oddolna.

Niestety, sami nauczyciele, którym po przywróceniu normalnych lekcji daliśmy możliwość wypowiedzi w tej sprawie, nawet anonimowo, z niej nie skorzystali. Czy uczniowie z Koźla będą odrabiać lekcje, których nie mieli? Na to pytanie dyrektor Jerzy Makowski do momentu zamykania tego wydania WG nie był jeszcze w stanie odpowiedzieć.

Z rosnącą ilością nauczycielskich zwolnień lekarskich w ubiegłym tygodniu na terenie gminy Stryków miała do czynienia również Szkoła Podstawowa w Niesułkowie, ale lekcje odbywały się tam normalnie. Jak poinformowała nas w piątek, 18 stycznia, sekretarz gminy Stryków Anna Sasin, absencja nauczycieli w Niesułkowie nie była związana z protestem L4. Z 23 zatrudnionych w Niesułkowie nauczycieli na zwolnieniach było 6 osób. Lekcje trzeba było zorganizować na zasadzie zastępstwa. Jak powiedziała nam dyrektor Jadwiga Kapusta, lawo nie było, chociażby biorąc pod uwagę to, że zastępstwo należało zorganizować m.in. na świetlicy, która pracuje do godz. 17.00.

Dyrektor Kapusta zaznaczyła, że generalnie nie ma podstaw, by kwestionować zwolnienia chorobowe nauczycieli, że choć można je kojarzyć z protestem, to trzeba też brać pod uwagę, że jest okres wzmożonych zachorowań na grype, co widać również wśród dzie-



Sami nauczyciele, którym po przywróceniu normalnych lekcji daliśmy możliwość wypowiedzi w tej sprawie, nawet anonimowo, z niej nie skorzystali. Czy uczniowie z Koźla będą odrabiać lekcje, których nie mieli?

ci. Przyznała ona jednak, że choć sytuacja w jej szkole wróciła do normy, to jeszcze kilka dni temu tak naprawę nie wiedziała, czego może się spodziewać.

## Miasto i gmina Głowno na razie bez protestu L4

Ani w miejskich przedszkolach i szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasta Głowno (MP1, MP2, MP3, SP1, SP 2, SP 3 i Gimnazjum Miejskie), ani w zespołach szkolno-przedszkolnych na terenie gminy Głowno (w Lubiankowie, Popowie Głowieńskim i Mąkolichach) nie odnotowano dotychczas większej niż zwykle w tym sezonie liczby zwolnień chorobowych wśród nauczycieli, która mogłaby sugerować wystąpienie tzw. protestu L4. W pojedynczych przypadkach zachorowań dyrektorzy nie mają podstaw, by podejrzewać „belferską grype”.

– Nie mamy takiego przypadku, osobiście pytałem o to dyrektorów – mówił w rozmowie z Wieściami 22 stycznia wójt gminy Głowno Marek Józwiak.

Tego samego dnia Małgorzata Tomczuk ze Starostwa Powiatowego w Zgierzu poinformowała nas, że także żadna z powiatowych szkół w Głownie (ZS nr 1, ZSL-G czy ZSS) nie raportowała dotąd organowi pro-

wadzącemu masowych zwolnień lekarskich nauczycieli. Inaczej było w Zgierzu, gdzie w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym na L4 przebywało 52 nauczycieli na 76 zatrudnionych. Z tego powodu szkoła zapewniała uczniom jedynie zajęcia opiekuńcze.

## Decyzja o strajku może zapasć każdego dnia

10 stycznia br. Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego podjął uchwałę w sprawie sporu zbiorowego. Kluczowym postulatem jest zwiększenie wynagrodzeń nauczycieli o 1.000 złotych. Prezes Oddziału ZNP w Głownie Marzena Kowalska 22 stycznia powiedziała nam, że jest zbyt wcześnie, by w kwestii ewentualnego strajku mówić o konkretach, bo nic nie zostało jeszcze ustalone. Z nadzieją na przełom w rozmowach z rządem Marzena Kowalska oczekiwała wyników wtorkowych rozmów

## NAUCZYCIELSKA WALKA O PŁACE

10 stycznia br. Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego podjął uchwałę w sprawie sporu zbiorowego. Kluczowym postulatem jest **zwiększenie wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli o 1.000 złotych**.

Poza tym związek walczy o m.in. o: wprowadzenie minimalnych stawek dodatków do wynagrodzenia: motywacyjnego, funkcyjnego oraz za warunki pracy; powiązanie dodatku za trudne warunki pracy z prowadzeniem zajęć z dziećmi posiadającymi orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego – w każdej sytuacji, a nie tylko w szkole lub przedszkolu specjalnym

(a więc także w oddziałach integracyjnych i zespołach wczesnego wspomaganiania); zagwarantowanie nauczycielom wychowania przedszkolnego prawa do dodatku z tytułu sprawowania funkcji wychowawcy oddziału. Z danych ZNP wynika, iż zgodnie z tzw. rozporządzeniem płacowym MEN od 1 kwietnia 2018 r. **stawki minimalnego wynagrodzenia zasadniczego** wzrosły o 5,35 proc. i wynoszą na poszczególnych stopniach odpowiednio: nauczyciel stażysta – 2.417 zł brutto (1751 zł netto), nauczyciel kontraktowy – 2.487 zł brutto (1.798 zł netto), nauczyciel mianowany – 2.824 zł brutto (2.033 zł netto), nauczyciel

dyplomowany – 3.317 zł brutto (2.377 zł netto). 15 stycznia odbyło się posiedzenie Nadzwyczajnej Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, podczas której zdecydowano o powołaniu Komitetu Protestacyjno-Strajkowego. „Solidarność” pracowników oświaty domaga się 15 proc. podwyżki płac od stycznia 2019 r. oraz zmiany systemu wynagradzania na taki, który ma być powiązany ze średnią wynagrodzeń w gospodarce narodowej. Na 22 stycznia minister edukacji Anna Zalewska zaprosiła przedstawicieli oświatowych związków zawodowych na rozmowy.



Szkoła Podstawowa w Koźlu w gminie Stryków. Tutaj przez tydzień nie było lekcji z powodu nauczycielskich L4.

delegacji związkowych z minister edukacji Anną Zalewską. Ważną datą dla związkowców ZNP będzie 4 lutego – na ten dzień planowane są obrady Prezydium Zarządu Głównego ZNP, od których wiele zależy w kwestii ewentualnego strajku.

Oficjalnie o żadnej przewidywanej dacie jego rozpoczęcia jeszcze się w związku nie mówi, nieoficjalnie zaś ze środowisk szkolnych docierają do nas głosy, iż może on zostać przeprowadzony w terminie ważnych egzaminów (np. gimnazjalnych). Zapewne – i to już głos z ZNP – jeśli do strajku dojdzie, to w momencie „odczuwalnym dla wszystkich”.

Z niepokojem o możliwym strajku myślą m.in. rodzice tego-

rocznych maturzystów. Doświadczenia z dotychczasowych protestów ZNP pokazują, że szkoły na terenie województwa łódzkiego zazwyczaj masowo przystępują do strajku, inaczej niż np. we wschodnich województwach kraju.

Wczoraj, 23 stycznia, już po zamknięciu bieżącego wydania WG, swoje obrady planował strykowski oddział ZNP. Natomiast związkowcy działający na terenie szkół w gminie Dmosin na posiedzenie zarządu brzezińskiego ZNP wybierają się w najbliższy poniedziałek, 28 stycznia. Tutaj, podobnie jak na terenie miasta i gminy Głowno, wszystkie szkoły póki co prowadzą normalne lekcje.

ljs, ewr

## Główno Edyta Strumian dyrektorką żłobka

dokończenie ze str. 1

14 stycznia komisja naborowa pod przewodnictwem sekretarza miasta Magdaleny Piotrowskiej wyłoniła jako kandydatkę na stanowisko dyrektora Miejskiego Żłobka w Głownie Edytę Strumian, dyrektorkę Gimnazjum Miejskiego. W odpowiedzi na ogłoszenie o naborze, do Urzędu Miejskiego w Głownie wpłynęły dokumenty aplikacyjne dwóch kandydatów, ale tylko kandydatka Edyta Strumian spełniła warunki formalne, wymagane w procesie rekrutacji i została ona dopuszczona do drugiego etapu postępowania, czyli rozmowy z komisją. Ta odbyła się 8 stycznia, a kilka dni później Edyta Strumian została oficjalnie wyłoniona jako kandydatka, z którą burmistrz ma podpisać angaż.

W związku z takim rozstrzygnięciem naboru, 22 stycznia zadaliśmy burmistrzowi Głowna pytania o to, jak zostanie zorganizowana praca Edyty Strumian od nowego stanowiska? Czy od tego momentu, aż do wygaśnięcia Gimnazjum Miejskiego w Głownie będzie równolegle sprawowała obydwie funkcje dyrektorskie i w jakim wymiarze czasowym? Interesuje nas, jak da się pogodzić kierowanie dwiema jednostkami miejskimi, nawet jeżeli mieszczą się pod jednym dachem?

W telefonicznej rozmowie z nami Grzegorz Janeczek powiedział, że plan jest taki, by Edyta Strumian pracowała na stanowisku dyrektora Miejskiego Żłobka w wymiarze pół etatu – tak, by nie kolidowało to z jej pracą w szkole.

– Wzorowaliśmy się na rozwiązaniu z Łęczycy, gdzie dyrektorem żłobka, bodajże na 1/4 etatu, została dyrektor przedszkola, mieszczącego się w tym samym budynku. To jest formalnie możliwe. Nie mamy innego wyjścia i nie mamy czasu na szukanie innych rozwiązań – usłyszeliśmy od burmistrza. Przyznał też, że wyzwaniem jest fakt, iż moment rozpoczęcia pracy żłobka będzie pierwszym dniem pracy jego kadry i pierwszym dniem pobytu w placówce „żłobkowiczów”. Pracownicy nie znają się, dlatego Grzegorz Janeczek chce, by spotkali się jeszcze na kilka dni przed otwarciem.

ewr

REKLAMA

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**  
**STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

**ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

**ŁOWICZ, ul. Nadbzurzańska 1**  
tel. 46 837 39 81  
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

**BIELAWY, ul. Warszawska 13**  
tel. 46 838 22 75  
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

**DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1**  
tel. 46 838 30 85  
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

**DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK**

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

**AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE**

**Małszyce 35**  
• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**tel. 502-432-182**

**Złomowanie POJAZDÓW**

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

Powiat zgierski | Powstanie Centrum Usług Środowiskowych

# To będzie CUŚ dla potrzebujących

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Głownie przystępuje do partnerskiego projektu pod nazwą „Centrum Usług Środowiskowych w Powiecie Zgierskim”, w ramach którego osobom niesamodzielnym i niepełnosprawnym ma zostać zaoferowane szersze wsparcie w codziennym życiu, niż dotychczas realizowane w ramach standardowych zadań pomocy społecznej.

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Zgierzu, dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi od 1 marca, przez kolejne 3 lata, blisko tysiąc osób z terenu całego powiatu będzie mogło skorzystać m.in. z bezpłatnych porad prawnych, specjalistycznych usług opiekuńczych i zdrowotnych, a także uzyskać pomoc przy załatwianiu codziennych spraw. W piątek, 18 stycznia, w siedzibie starostwa, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Zgierzu, które pełni rolę lidera projektu, podpisał porozumienie o współpracy z 5 instytucjami partnerskimi, a wśród nich MOPSami w Zgierzu i Głownie. MOPS w Głownie reprezentowała jego dyrektor Bożena Polak. W spotkaniu uczestniczył też starosta zgierski Bogdan Jarota.

W ramach realizacji projektu CUŚ każdy z jego sygnatariuszy będzie wykonywał na rzecz potrzebujących konkretne zadania. PCPR ma prowadzić darmowe porady prawne dla osób niesamodzielnymi oraz ich opiekunów, MOPS w Zgierzu, oprócz porad prawnych, zapewni usługi asystenta osobom, które nie są w stanie ani samodzielnie pójść do lekarza, ani wyjść z domu czy zrobić zakupy. Podobne usługi asystenckie prowadzić będzie głównie MOPS.

Fundacja F.O.S.A będzie oferować rehabilitację w warunkach domowych, a Hospicjum im. Jana Pawła II, poza opieką hospicyjną, zapewni osobom z chorobą nowotworową, które zgłoszą się do placówki, wsparcie w postaci sprzętu rehabilitacyjnego, zgodnie z zaleceniami lekarza. Sprzęt taki zostanie bezpłatnie zawieziony do pacjenta.

Kolejny partner projektu, Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjalną, zorganizuje treningi



**Spotkanie w starostwie.** 18 stycznia partnerzy projektu „Centrum Usług Środowiskowych w Powiecie Zgierskim” podpisali porozumienie. W centrum fotografii dyrektor MOPS w Głownie Bożena Polak.

samodzielności dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Pod okiem opiekunów zostaną one przeszkolone do życia bez pomocy i opieki rodziców. Stowarzyszenie zaoferuje ponadto krewnym osób niepełnosprawnych czasową wyrękę w opiece nad nimi.

## Na szczegóły trzeba poczekać

O tym, co konkretnie w ramach Centrum Usług Środowiskowych zostanie zaoferowane głównie, rozmawialiśmy 21 stycznia z Magdaleną Rożniatą z MOPS w Głownie. Powiedziała nam, że zamysł projektu jest taki, żeby z każdego rodzaju oferowanego wsparcia mogli skorzystać – w miarę potrzeb – mieszkańcy całego powiatu, ale szczegóły tego, jak będzie wyglądało świadczenie poszczególnych usług (prawnych, rehabilitacyjnych, treningów samodzielności itp.), dopiero zostaną ustalone.

Na dzień dzisiejszy wiadomo, że udział w projekcie umożliwi MOPSowi w Głownie zatrudnienie jednej opiekunki (asystent-

ki), która będzie mogła codziennie wspierać trzy osoby (po 2,5 godziny każdą) w zakresie szerszym, niż obejmują standardowe usługi opiekuńcze (zakupy, przygotowanie posiłku, czynności higieniczne), a więc obejmującym także elementy rehabilitacji i aktywizacji społecznej. Wsparcie tego rodzaju będzie oferowa-



PCPR ma prowadzić darmowe porady prawne dla osób niesamodzielnymi. Fundacja F.O.S.A będzie oferować rehabilitację w warunkach domowych, a Hospicjum im. Jana Pawła II, poza opieką hospicyjną, wsparcie w postaci sprzętu rehabilitacyjnego.

ne przez 3 lata realizacji projektu CUŚ oraz kolejne 3 – w ramach zobowiązania do zachowania jego ciągłości.

Zakwalifikowani uczestnicy będą mogli zmieniać się rotacyjnie, gdy np. sytuacja jednej osoby ulegnie zmianie na tyle, że rozszerzona usługa opiekuńcza nie będzie jej potrzebna lub będzie ona wymagała innej formy wsparcia.

– Realizacja projektu w partnerstwie to dla naszego ośrodka nowe wyzwanie, bo dotychczas wszelkie projekty unijne realizowaliśmy sami. Podpisanie porozumienia to tak naprawdę pierwszy krok w kierunku uruchomienia Centrum Usług Środowiskowych, wykonany po długich przygotowaniach ze strony starostwa i PCPR, jako naszego lidera – usłyszeliśmy od Magdaleny Rożniaty, która ma nadzieję, że realizacja projektu przyczyni się do poprawy jakości życia osób niesamodzielnymi. Jako wieloletni pracownik pomocy społecznej doskonale wie, że zapotrzebowanie na różne formy wsparcia w starzejącym się społeczeństwie wciąż rośnie. ewr

RZUT OKIEM | BAL W PRZEDSZKOLU



**Jak karnawał, to karnawał!** Na ten bal dzieci z Miejskiego Przedszkola Nr 3 w Głownie czekały już od kilku tygodni. Doczekały się w piątek, 18 stycznia, kiedy to na przedszkolnym holu rozległy się pierwsze takt muzyki i rozblęły kolorowe reflektory. Parkiet zaroził się od przedszkolaków poprzebieranych na tę okazję w wymyślne stroje. Wśród dziewcząt najliczniejszą grupę stanowiły baśniowe księżniczki, wśród chłopców – policjanci, ale na sali nie brakło także piratów, rycerzy, kowbojów czy superbohaterów i superbohatek. ewr

## Głowno | Szpital Zbiórka dla chorych dzieci

Szpital Grupy Zdrowie w Głownie od poniedziałku 21 stycznia do 15 lutego prowadzi zbiórkę darów na rzecz podopiecznych Fundacji „Odyskać Radość” – pacjentów Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego dla dzieci w Kraszewie-Czubałkach. W ZOL-u przebywają porzucone dzieci chore i z niepełnosprawnościami – obecnie około pięćdziesięciu. Fundacja prowadzi dla nich na miejscu Specjalną Szkołę Podstawową, wspiera ich rehabilitację i leczenie.

Priorytetową potrzebą w całodobowej opiece nad dziećmi niepełnosprawnymi są te artykuły, które codziennie zużywają się w znacznych ilościach: pieluchy

i pieluchomajtki wszystkich rozmiarów oraz inne artykuły pielęgnacyjne dla dzieci (kosmetyki, kremy, chusteczki nawilżające), a także kaszki i kleiki.

Oprócz tego, na zbiórkę można dostarczać także zabawki (nowe) i materiały plastyczne (kredki, farby, bloki rysunkowe).

– Organizujemy tę zbiórkę, bo chcemy dać dzieciom coś od siebie, a także zintegrować mieszkańców Głowna i całego regionu wokół wspólnego dzieła – powiedziała nam pani Katarzyna z administracji szpitala Grupy Zdrowie. Punkt zbiórki znajduje się w holu głównym szpitala przy rejestracji. ewr

## Głowno | Poradnia Psych.-Pedagogiczna Rusza szkoła dla rodziców

29 stycznia o godz. 16.30 rozpocznie się pierwsze spotkanie z cyklu bezpłatnych zajęć pod nazwą „Szkoła dla Rodziców i Wychowawców”, które organizuje Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Głownie.

Tematy kolejnych spotkań to: poznanie i rozumienie świata uczuć własnych i dziecka; nauka umiejętności rozmawiania o uczuciach; stawianie jasnych

granic i wymagań, ustalanie z dzieckiem zasad panujących w domu, wspólne rozwiązywanie konfliktów; poszukiwanie lepszych niż kara sposobów uczenia samodyscypliny oraz wspieranie samodzielności dziecka.

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie Poradni przy ul. Kościuszki 10. Informacje: tel. 42 719 07 67, e-mail: sekretariat@poradniaapp-glowno.pl. ewr

REKLAMA

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
**GAJEK** Bąków Górny 33 koto Zdun  
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079  
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

**oferujemy po konkurencyjnych cenach:**

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błoczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcia)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

**MIESZALNIA TYNKÓW I FARB**  
**USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ**  
**ODWODNIENIA, MELIORACJE**  
**USŁUGI MINI-KOPARKĄ**

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
Z PVC I ALUMINIUM  
**ALUMEX** profile 5-komorowe i 6-komorowe  
• żaluzje • rolety • parapety  
**DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Okna inwentarskie – każdy wymiar!  
Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34  
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

**Dla oszczędności energii!**  
z coraz droższego opał (węgiel, olej, gaz)  
**ocenić stan izolacyjności swojego domu czy lokalu**  
**I ZŁEĆ BADANIE KAMERĄ TERMOWIZYJNĄ**  
Zlecenia przyjmujemy pod tel. **501-074-060**

**BALUSTRADY**  
**BRAMY**  
**OGRODZENIA**  
Siatki, słupki  
Panele ogrodzeniowe  
Produkcja, montaż  
**BRAMET-2, Wysoki 33**  
**AGNIESZKA STARUS**  
Tel. **509-877-072**

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**  
**RADAR**  
Anna Kierus  
Łowicz, 3 Maja 2/6  
tel. 46 837-83-40  
604-423-453, 502-594-695  
**ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E**  
Rozpoczęcie kursu **4 lutego** o godz. **15.30**



Głowno | Ekonomia społeczna

# „Piątkowska” – spółdzielnia na piątkę

– Najważniejsze jest to, że praca jest na miejscu, w Głownie i nie musimy nigdzie dojeżdżać, no i bardzo ważne są pieniądze. A do wczesnego wstawania można się przyzwyczaić – usłyszeliśmy od panów Dominika i Kamila, najstarszych stażem pracowników Spółdzielni Socjalnej „Piątkowska”, istniejącej w Głownie od stycznia 2017 r., która z początkiem bieżącego roku poszerzyła działalność o prowadzenie sklepu.

**ELŻBIETA WOLDAN  
-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Wcześniej pan Dominik zawodowo nie pracował, był uczestnikiem zajęć prowadzonych w Środowiskowym Domu Samopomocy, a do naszej redakcji przychodził niekiedy po archiwalne numery „Wieści”. Jego potencjał dostrzegł menedżer Spółdzielni Socjalnej Krzysztof Parol, który wyczuł, że jedynym, czego panu Dominikowi brakowało, była motywacja do podjęcia działania. Miał oko, bo dzięki niemu spółdzielnia od pierwszych miesięcy istnienia zyskała jednego z solidniejszych pracowników.

Pan Kamil był z kolei uczestnikiem pionierskiego projektu „Autostrada do samodzielności” Stowarzyszenia Wspierania Dobrej Praktyki Pedagogicznej „Prodesse” z Głowna, dzięki czemu zamieszkał w wynajętym na potrzeby jego realizacji domu, przeszedł przygotowanie do samodzielnego życia, odbył staż zawodowy, a później trafił do spółdzielni socjalnej, powstającej na bazie dawnej prywatnej piekarni, którą prowadził Krzysztof Parol, znany głownianom także ze swej działalności samorządowej w poprzed-

niej kadencji (był wiceprzewodniczącym rady miejskiej).

## W piekarni codziennie jest co robić

Panowie Dominik i Kamil do pracy przychodzą wcześniej rano, co ma ten plus, że w godzinach południowych są już wolni. Wypiekem pieczywa w „Piątkowskiej” zajmują się zawodowi piekarze, natomiast do zadań naszych rozmówców należy: krojenie chleba i pakowanie go, etykietowanie, czyszczenie blach, dostarczanie towaru do części sklepowej, liczenie skrzynek oraz ogólne prace porządkowe, wykonywane także przez inne osoby niepełnosprawne ze spółdzielni.

wodowo osoby niepełnosprawne, odbyła płatny staż, po którym pracowała m.in. w Łodzi. Zajmowała się sprzątaniami, ale największym problemem były dla niej dojazdy. Żeby zdążyć na swoją zmianę do Łodzi, musiała wstawać nawet o 2 w nocy (!). Sytuacja, w której pracę w piekarni rozpoczyna o świcie (a teraz, gdy jeszcze jest ciemno), ale ma ją na miejscu w Głownie, jest bez porównania lepsza od poprzedniej. Na razie więc pani Małgosia bardzo chwali sobie zmianę.

## Wyedukowani, lecz wykluczeni

Geneza Spółdzielni Socjalnej „Piątkowska” sięga rozmów, jakie kilka lat wstecz Krzysztof Parol, jeszcze jako prywatny przedsiębiorca, z wykształcenia ekonomista, prowadził ze swoją żoną Agnieszką (pedagogiem) i jej przyjaciółką s.p. Aleksandrą Ogłozą (również pedagogiem). Obydwie panie na co dzień pracowały z osobami niepełnosprawnymi – czy to w szkole specjalnej, czy przedszkolu integracyjnym. Ubolewały nad tym, że po zakończeniu przez dorosłych uczniów cyklu kształcenia, który niezadługo umożliwił im, jeśli nie zdobycie konkretnego zawodu, to odbycie przysposobienia do pracy, dwudziestokilkulatki nie mają szans na otwartym rynku pracy i zostają w domach, spędzając czas przed telewizorem lub na zajęciach w domach środowiskowych.

Oczywiście placówki typu ŚDS są bardzo potrzebne, jednak w gronie absolwentów szkół specjalnych są często młodzi ludzie z potencjałem intelektualnym i zawodowym, który pozwala im aspirować do podjęcia pracy zarobkowej, a w konsekwencji – do bardziej samodzielnego życia. Jednak osobom takim bez odpowiedniego wsparcia szalenie trudno jest zafunkcjonować na otwartym rynku pracy. Lukę tę starają się wypełniać różne podmioty działające



Przy pracy. Pan Kamil obsługujący kraljnicę do chleba.

w sektorze ekonomii społecznej, wspierane środkami z krajowych źródeł, przekazywanymi przez wojewódzkie urzędy pracy.

Jedną z form wsparcia zawodowego dla osób z różnych względów wykluczonych z rynku pracy są spółdzielnie socjalne. Krzysztof Parol, który ponad 2 lata temu

zastanawiał się nad zmianami we własnej działalności, zachęcony przez środowisko Stowarzyszenia „Prodesse”, na czele z prezes Agnieszką Łaską, realizującego już wówczas projekt „Autostrada do samodzielności”, postanowił pójść w kierunku ekonomii społecznej właśnie. Autorom wspomnianego projektu zależało, by jego uczestnicy po odbyciu staży zawodowych mogli znaleźć stałe zatrudnienie. Przedsiębiorca postanowił więc odpowiedzieć na potrzebę stworzenia miejsc pracy dla osób z niepełnosprawnością. Wrażliwość na ich sytuację zawdzięcza właśnie częstym rozmowom w domu i w gronie przyjaciół – pedagogów i psychologów.

## Tak powstała spółdzielnia

Najpierw Krzysztof Parol myślał o stworzeniu zakładu aktywności zawodowej, ale okoliczności (ograniczenia liczebności ZAZów w powiatach) bardziej sprzyjały zawiązaniu spółdzielni. Pierwszy projekt złożony do instytucji dysponującej środkami pomocowymi nie zyskał dofinansowania, znalazł się na liście rezerwowej. Na jego bazie powstał kolejny, przygotowany już w kontakcie z organizacją pośredniczącą między podmiotami ekonomii spo-

łecznej a WUPem – Instytutem Spraw Obywatelskich w Łodzi (dalej: INSPRO), który okazał się bardzo pomocny i przychylnie nastawiony do idei powstania spółdzielni socjalnej w Głownie.

Założycielami spółdzielni zostały dwa stowarzyszenia – „Prodesse” oraz Stowarzyszenie Oświatowe „emk-a” (wymagano 2 osób prawnych). Umowę z INSPRO podpisały w grudniu 2016 r., Instytut, a dokładnie działające w jego strukturze Centrum KLUCZ, zapewniło założycielom spółdzielni zarówno pomoc prawną, jak i merytoryczną – „know how” jak to się robi i... machina ruszyła. – Od samego początku, po chwilę obecną, największe wsparcie ze strony INSPRO zapewniają nam jego wiceprezes Ilona Pietrzak oraz Aleksandra Podkońska. Z każdym pytaniem możemy się do nich zwrócić. Mamy za sobą dziesiątki spotkań i godziny rozmów telefonicznych. Gdyby nie ich pomoc, nasz pomysł nie zostałby zrealizowany. Równie wiele zawdzięczamy pani prezes Stowarzyszenia „Prodesse” – to determinacja Agnieszki Łaski przyczyniła się do powstania naszej spółdzielni – mówi Krzysztof Parol dla podkreślenia, że „Piątkowska” jest wspólnym dziełem wielu osób.

str. 12

## SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA

(na podstawie Wikipedia.org) to przedsiębiorstwo społeczne – specyficzny rodzaj spółdzielni pracy, której członkami w co najmniej 50% muszą być osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, obojętnie świadczące pracę na rzecz spółdzielni. Celem istnienia spółdzielni socjalnych jest powrót jej członków do aktywności na rynku pracy.

Instytucja spółdzielni socjalnej została w Polsce wprowadzona ustawą z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Aktualną podstawą prawną działalności spółdzielni tego typu jest ustawa z 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych. Spółdzielnia socjalna jest osobą prawną i podlega wpisowi do KRS.

REKLAMA

**Kaliszanka**  
**IMPREZY**  
**okolicznościowe**  
sala do 54 osób  
Łowicz, ul. Lniana 1  
tel. 501-011-198

**U Pana Tadeusza**  
w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena**  
w Dąbkowicach  
Dolnych

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo**  
w Woli Gostawskiej

**organizujemy Bal Ostatkowy**  
2 marca 2019

**U Rejenta**  
w Głownie

602-368-505

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA informuje, iż zgodnie z art. 35 ust.2 ustawy o gospodarce nieruchomościami,  
**WYKAZY DO SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻNYCH W ŁOWICZU** będących własnością Gminy Miasta Łowicza:  
w obrębie Kostka przy ul. Katarzynów, w obrębie Małszyce przy ul. Poznańskiej nr 176, w obrębie Korabka przy ul. Gen. Włada  
zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B” na okres od dnia 17 stycznia 2019 roku do 7 lutego 2019 roku.  
Wykazy zamieszczone są również w BIP-ie na stronie internetowej www.lowicz.eu.  
Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 1 marca 2019 roku.

**SKŁEP BAKALIOWY**  
na wagę → bakalie → kasze  
→ fasole → mąki  
→ miody, przyprawy...  
Łowicz, ul. Krakowska 21/2 (naprzeciwko poczty)

**usługi cateringowe**  
„Magiczna kuchnia”  
tel. 601-265-400



Głowno | Jubileusz Henryka Wojtysiaka

# Od 20 lat w trzeźwości

dokończenie ze str. 1

Pomimo uzależnienia, dalej pracował i angażował się w życie towarzyskie, a to zdaniem znajomych przesądzało o prowadzeniu normalnego życia. Kiedy sugerował, że może mieć problem alkoholowy mówili, że przecież ma pracę oraz ubranie, a więc wygląda i zachowuje się całkiem normalnie. Co to za alkoholik, który ma pracę i ubranie? – pytali.

– To, że mam problem, zauważyłem w pełni dopiero dzięki synowi, który opowiedział mi o tym, że koledzy wyśmiewają się z niego, bo zobaczyli mnie pijanego na ulicy. Powiedział, że się mnie wstydi. Wtedy zrozumiałem, do czego doprowadziłem. Nie wiedziałem jednak jeszcze jak wiele sam będę musiał zmienić w tym pozornie normalnym życiu, żeby móc normalnie żyć – wspomina.

**Przyznać się przed samym sobą**

Pierwsza próba trzeźwości rozpoczęła się w 1998 roku i trwała przez 3 miesiące. Pan Henryk przerwał ją, bo powiedziano mu, że sposób, jakim jest leczony, negatywnie wpływa na wątrobę. Było to, w opinii naszego rozmówcy, paradoksalne tłumaczenie, bo przecież alkohol również ją obciąża, ale wtedy uwierzył w argumenty innych osób. Podkreśla jednak, że z całych sił pragnął uleczenia, tyle że na początku swojej drogi pozostawał całkowicie bezradny, bo nie wiedział jak powinien to zrobić. Z pomocą przybyły spotkania grupy Anonimowych Alkoholików, które wówczas odbywały się przy ul. Łowickiej w Głownie.

– To była dla mnie prawdziwa próba charakteru. Na tych spotkaniach trzeba otworzyć się przed drugim człowiekiem i opi-



Podczas balu rocznicowego do tańca zachęcał zespół „Sekret” z Głowna. Niektóre spośród znanych przebojów zaśpiewał zaprzyjaźniony z jubilatami Sylwester Kujawiak.

sać swój problem. Zobaczyłem, jak do takiego problemu trudno przyznać się nawet przed samym sobą – zauważa pan Henryk.

**Wszystko zmienić**

Jak sam przyznaje, najtrudniejsze były pierwsze dwa lata, kiedy najczęściej trzeba było zmienić, a najczęściej zdarzały się kryzysowe chwile. Pomocną okazała się praca, terapia oraz spotkania z ludźmi, którzy borykali się z takimi samymi problemami. Początkowo w mityngach AA brał udział regularnie, raz w tygodniu, zaś później wystarczyło już rzadsze uczestnictwo. Najważniejsze było dla niego to, że wiedział dokąd iść oraz gdzie szukać pomocy w sytuacji, gdyby ponownie jej potrzebował.

– Wszystko w dotychczasowym życiu musiałem zmienić i przewartościować. Na nowo tworzyłem wtedy swoją codzienność: szerokim łukiem omijałem znane miejsca, musiałem wybrać nowych znajomych, nauczyć się

brać udział w imprezach towarzyskich. Bywa, że dziś ludzie przekonują mnie podczas weseł, że skoro tyle już wytrzymałem, nie jestem uzależniony i mogę się napić, ale ja wiem, że nie napiję się już nigdy w życiu – podkreśla pan Henryk.

Zauważa także, że choć jemu się udało, wyjście z nałogu nie jest łatwe.

– Z dziesięciu osób, które ze mną brały udział w terapii, tylko trzem udało się do dziś wytrzymać w trzeźwości – mówi.

**Nowe życie wygrać w Totka**

Pan Henryk jest przekonany, że z choroby alkoholowej udało mu się wyjść dzięki obecności innych ludzi oraz pomocy Matki Bożej, która w ciągu całego procesu leczenia dodawała mu siły oraz otuchy.

– Pewnego dnia zobaczyłem, jak pielgrzymka z Głowna wyrusza na Jasną Górę i poczułem w sobie głębokie pragnienie

uczestnictwa w tym wydarzeniu duchowym. Moim marzeniem było iść na pielgrzymkę do Częstochowy dziesięć razy. W ten sposób chciałem podziękować Matce Bożej za dar nowego życia – przekonuje nasz rozmówca.

Dziś wiadomo, że duchowe pragnienie udało się zrealizować, bowiem wraz z głowieńską pielgrzymką pan Henryk dotarł na Jasną Górę już 13 razy. Zapewnia, że była to szczęśliwa trzynastka. Szczególnie miło wspomina swoją trzecią próbę.

Po dwóch udanych pielgrzymkach pragnąłem wyruszyć do Częstochowy po raz trzeci, by kontynuować spełnianie swojego marzenia. Tym razem jednak nie było mnie na udział pielgrzymkę stać. Kompletnie nie miałem pieniędzy i bałem się, że nie mógłbym sobie w ciągu tych dni poradzić. Z całych sił modliłem się wówczas o możliwość wzięcia udziału w pielgrzymce, która wyruszyła w niedzielę. W sobotę okazało się, że trafiłem „piąt-

## 20-LECIE Z ZARĘCZYNAMI W TLE

Dwudziestolecie swojej abstynencji Henryk Wojtysiak świętował uroczystie w sobotę, 19 stycznia, w sali OSP w Głownie. W jubileuszowym balu uczestniczyli jego najbliżsi, przyjaciele i znajomi, a także członkowie klubów AA z całej Polski.

Przed sobotnim wydarzeniem pan Henryk zapowiedział, że powody do wspólnego świętowania będą aż trzy, bowiem oprócz jubileuszu w tym okresie przypadają jeszcze jego imieniny. Trzeci powód do świętowania zgromadzeni mogli poznać dopiero podczas uroczystości, kiedy okazało się, że... jubilat oświadczył się swojej dotychczasowej partnerce! Pani Krystyna przyjęła oświadczenie ze wzruszeniem, którego nie potrafiła ukryć nawet podczas rozmowy z naszym reporterem.

– Jestem totalnie zaskoczona tym, co się dziś wydarzyło. Myślałam, że będę wraz z Heniem świętować 20-lecie jego abstynencji, a okazało się, że to nasze wspólne święto. To piękny moment dla nas obojga.



Henryk Wojtysiak z narzeczoną, panią Krystyną.

Oczywiście, się zgodziłam! – podkreśla kobieta. Dodajmy, że para poznała się kilka lat temu poprzez matrymonialne ogłoszenie, które obecna narzeczoną pana Henryka zamieściła w radiu. – Usłyszałem to ogłoszenie i postanowiłem na nie odpowiedzieć. Gdy się spotkaliśmy, od razu poczułem, że zaczęło między nami „iskrzyć”. Po kilku latach związku zdecydowałem, że czas już rozpocząć nowy etap życia. Chcę je przeżywać właśnie z Krysią – zauważa pan Henryk. Dodajmy, że uczestnicy jubileuszowego balu bawili się przy dźwiękach przebojów sprzed lat do późnych godzin nocnych. aw

kę” w losowaniu Lotto – wspomina pan Henryk.

**Świadek daje swoim życiem**

W trakcie 20-letniego okresu abstynencji nasz rozmówca odbył pielgrzymki nie tylko na Jasną Górę, lecz także m.in. do Lichenia czy Medjugorje. Jak sam mówi, pragnie, by duchowe podróże stały się rodzajem podziękowania za przywrócone życie w trzeźwości, dlatego planuje je odbyć także w kolejnych latach.

– W zeszłym roku byłem w Medjugorje, a po powrocie do domu okazało się, że zostawiłem tam sandały. Myślę, że to znak, iż dane mi będzie tam wrócić – uśmiecha się pan Henryk. aw

REKLAMA

**Wiktopolia**  
www.wiktopolia.pl  
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

375705

**POŻYCZKI POZABANKOWE**

Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800

Możliwość dojazdu do klienta

384284

**WESELE wolny termin**

**SZKIEŁKA RESTAURACJA**

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891, 796 860 624  
www.szkielkałowicz.pl

**RESTAURACJA POLONIA 1925**

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891  
www.lowicz-polonia.pl

**WESELE wolny termin**

**BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA**

Nieborów  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510 060 922, 501 06 77 06  
www.dworek-nieborow.pl

381022

**EUROMASTER RAFNET**

Łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I DĘŻARONE

PROSTOWANIE FELG

KLIMATYZACJA

**EUROMASTER**  
Serwisowanie Opel i Peugeot

383445

# Punkt zapalny

Stryków | Kontrole na posesjach i w dokumentach

## Sprawdzą, czy nie uciekasz od opłat za śmieci i nieruchomości

Burmistrz Strykowa Witold Kosmowski zapowiada wzmoczone kontrole w zakresie płacenia podatku śmieciowego oraz podatku od nieruchomości. Z zapowiedzi wynika, że skończyła się tolerancja dla tych, na których posesjach lawinowo rośnie ilość koszy na śmieci, a w deklaracjach nadal widnieje ta sama liczba domowników oraz dla tych, którzy już dawno na swojej działce wybudowali dom i w nim mieszkają, ale za niego nie płacą.

**LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowiczanie.info

– Chcę dać jasny sygnał mieszkańcom, że od obowiązków podatkowych na rzecz gminy nie uciekną. Po pierwsze jest to dla gminy dochód, a po drugie jest to zwyczajnie nieuczciwe, że jedni płacą od lat, a inni albo wcale, albo mniej niż powinni – mówi burmistrz Kosmowski.

Kontrole związane z płaceniem podatku śmieciowego właściwie już się rozpoczęły. Na początek Urząd Miejski zwrócił się w tej sprawie do policji, która sprawdza wytypowane posesje, prowadzi rozpytania w celu weryfikacji liczby osób w zamieszkiwanych. W kręgu zainteresowań kontrolujących są w pierwszej kolejności posesje, na których gołym okiem widać, że „produkcja” śmieci wzrosła, a tak dzieje się m.in. tam, gdzie prowadzona jest działalność noclegowa dla pracujących pod Strykowem obywateli Ukrainy.

### Możliwa opłata do 5 lat wstecz

Ustalenia z policyjnych protokołów będą weryfikowane z tym, co znajduje się w dokumentach będących w posiadaniu Urzędu Miejskiego, ale nie tylko. Jak podkreśla burmistrz Strykowa, jest wiele możliwości zweryfikowania faktycznego stanu rzeczy, w tym również z pomocą danych będących w posiadaniu Urzędu Skarbowego. – Kontrole już trwają i będą trwały nadal. Wszyscy zadajemy sobie sprawę z tego, że uchylanie się od płacenia za odbiór śmieci jest zwyczajnie nieuczciwe. Jeśli ktoś zarabia 500 zł z wynajmu, to z pewnością 10 zł z tego jest w stanie odprowadzić do gminy – uważa burmistrz.

Kontrole terenowe mają dostarczyć też informacji o prawidłowości segregacji odpadów na nieruchomościach. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości burmistrz wdrażał będzie postępowania administracyjne i określał w drodze decyzji wysokość opłaty, nawet do 5 lat wstecz.

### Prośba zamiast groźby

Jednocześnie gmina Stryków prowadzi akcję przypominającą o obowiązku składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi terminie 14 dni od dnia zamieszkania na nieruchomości pierwszego mieszkańca lub w przypadku nastąpienia zmiany danych będących podstawą ustalenia wysokości opłaty. Deklarację nową, zmieniającą lub o ustaniu obowiązku uiszczania opłaty składa się m.in. w sytuacjach: zmiany ilości osób na nieruchomości, np.: związanej z urodzeniem dziecka, zgonem mieszkańca, zmianą miejsca zamieszkania, zmianą liczby osób wynajmujących pokoje gościnne, zmiany sposobu zbierania odpadów, sprzedaży nieruchomości lub zmiany właściciela nieruchomości.

Do złożenia deklaracji zobligowani są wszyscy właściciele nieruchomości zamieszkałych (w tym właściciele nieruchomości prowadzących wynajem pokoi) oraz nieruchomości, na których

znajdują się domki letniskowe lub inne nieruchomości wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Urząd Miejski w Strykowie uczula, by dane w deklaracjach podawać zgodnie ze stanem faktycznym. Deklaracje mogą być przesyłane pocztą na adres Urzędu Miejskiego w Strykowie, 95-010 Stryków, ul. Kościuszki 27 lub składane w siedzibie urzędu od poniedziałku do piątku w godzinach pracy.



Kontrole już trwają i będą trwały nadal. Wszyscy zadajemy sobie sprawę z tego, że uchylanie się od płacenia za odbiór śmieci jest zwyczajnie nieuczciwe. Jeśli ktoś zarabia 500 zł z wynajmu, to z pewnością 10 zł z tego jest w stanie odprowadzić do gminy.

### Segregować po nowemu

W związku z powtarzającymi się wątpliwościami dotyczącymi sposobu zbierania odpadów segregowanych, strykowscy urzędnicy przypominają, iż od stycznia ubiegłego roku obowiązują nowe zasady selektywnego zbierania odpadów z podziałem na pięć frakcji. Odpady należy zbierać w następujący sposób: papier – do worka niebieskiego, tworzywa sztuczne, metal i opakowania wielomateriałowe – do worka żółtego, szkło – do worka zielonego, bioodpady – do worka brązowego, popiół – do worka czarnego, zaś odpady zmieszane (pozostałe odpady komunalne, w tym pozostałości po segregacji) – do dotychczasowego pojemnika.

Ważne jest też to, że z odpadów komunalnych należy wydzielić odpady budowlane i rozbiórkowe oraz odpady niebezpieczne (np. leki, baterie itp.) i we własnym zakresie, ale bezpłatnie (w ramach uiszczanej opłaty za odbiór śmieci), dostarczyć je do PSZOK przy ul. Batorego 25.

### Wiosną kontrola budynków

Kontrola należytej płatności za śmieci to nie jedyna akcja sprawdzająca, jaką zapowiada strykowski magistrat. Wiosną w teren mają ruszyć urzędnicy, którzy

sprawdzą, czy deklarowana powierzchnia budynków zgadza się ze stanem faktycznym. Jak mówi burmistrz Witold Kosmowski, na terenie gminy jest przynajmniej kilkadziesiąt nowych domów, których urząd podatkowo „nie widzi”. – Czasami podatkowo to jest goły plac, a w praktyce stoi na nim dom, w którym ludzie mieszkają od kilku lat – obrazuje sytuację burmistrz Kosmowski.

Jak informuje Urząd Miejski w Strykowie, osoby fizyczne są zobowiązane do złożenia formularzowej informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych w ciągu 14 dni od dnia wystąpienia okoliczności powstania albo wygaśnięcia obowiązku podatkowego albo od dnia zaistnienia zdarzenia. W przypadku nowych budynków obowiązek podatkowy powstaje od 1 stycznia roku następującego po tym, w którym budowę zakończono, lub w którym zaczęto korzystanie z budowli, budynku lub ich części przed ich ostatecznym wykończeniem.

Burmistrz może wydać decyzję podatkową za lata wcześniejsze zgodnie ze złożoną przez podatnika informacją, ale może zostać też wszczęte postępowanie z urzędu w celu określenia należytego podatku. Właściciele nieruchomości wytypowanych do kontroli zostaną o tym odpowiednio wcześniej poinformowani. ■

REKLAMA

**AGRO-BUD GAJDA**  
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**Oferuje w sprzedaży:**

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ■ piasek ■ drzewo

**WĘGIEL**  
otręby, pasze

**USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS**

**KOPER** sp. jawna  
Pilaszków 18  
99-400 Łowicz  
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58  
tel. kom. 509-481-799

olej opalowy  
olej napędowy  
olej napędowy arktyczny  
AD BLUE

**STACJA PALIW**  
Jamno 1a

**nagrobki granitowe**

ZPHU M. Kubiak  
Wiskienica Dolna 41  
608-409-643; 600-438-181

**Gorseciarska Spółdzielnia Pracy „GŁOWNO”** w Głownie, ul. Swoboda 4

**ZATRUDNI**

- głównego księgowego
- konstruktora bielizny
- projektanta bielizny
- szwaczki

**NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ**  
z biurem rachunkowym w celu prowadzenie pełnej dokumentacji księgowo-podatkowej

**WYNAJMIE:**  
lokale użytkowe, magazynowe i biurowe

Oferty składać na adres e-mail:  
sekretariat@gspglowno.pl

**KONTAKT:** siedziba GSP  
tel. 42-719-10-86, 604-478-816

**Okna PCV**  
UŻYWANE I NOWE,  
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe  
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY  
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY  
na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**BRAMY DRZWI AUTOMATYKA**

**HÖRMANN**  
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl  
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**Sklep Metalowy**  
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia ■ narzędzia ■ śruby
- nity, wkręty ■ kołki
- złącza ciesielskie ■ drabiny
- ogrodzenia ■ stal budowlana

ul. Norblina 25  
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

Muzeum Narodowe w Warszawie  
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii

**zatrudni osobę na stanowisku**  
**HYDRAULIKA**

Szczegóły pod numerem  
telefonu (46) 838-56-35 wew. 237

## RZUT OKIEM | ŚWIATEŁKO DO NIEBA



W sobotni wieczór, 20 stycznia, w Strykowie odbyło się spontaniczne „Światelko do nieba”. Spotkanie, zainicjowane przez organizatora strykowskiego 27. finału WOŚP Łukasza Ciołka, miało na celu zmanifestowanie poparcia dla Jurka Owsiaaka jako szefa Fundacji WOŚP oraz uczczenia minutą ciszy zamordowanego tydzień wcześniej prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. O godz. 20. na Plac Łukaszyńskiego przyszło około 30 osób. Dzieci i dorośli, całe rodziny, trzymając w dłoniach zimne ognie, ustawili się, tworząc kształt serca. W niebo wypuszczono lampiony. **ljs**

## Głowno | Ekologia

# Śmieci do kosza, nie do pieca!

Pięć tysięcy ulotek na temat szkodliwości spalania śmieci w piecach grzewczych trafiło do głownian w ramach trwającej kampanii informacyjnej Fundacji Ecorower, wpisującej się w działania ogólnopolskiej Fundacji Ekologicznej Arka.

Dodatkowo fundacja oplakotała miasto sugestijnymi mate-

riałami z hasłem „Kochasz dzieci – nie pal śmieci”, a także przekazała publikacje informacyjno-edukacyjne do Szkoły Podstawowej nr 2, Gimnazjum Miejskiego i Katolickiego LO, a także przedszkoli nr 1 i 3.

W planach fundacji dotyczących dalszego przekonywania mieszkańców Głowna do stałej troski o stan środowiska naturalnego, w tym powietrza, gleby i wody, jest przeprowadzenie warsztatów dla dzieci.

Kampania informacyjna prowadzona jest pod patronatem

burmistrza Głowna Grzegorza Janeczka, a Fundacja Ecorower dąży także do rozszerzenia jej na teren gminy Głowno.

Z ulotek dostarczanych do gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, można dowiedzieć się m.in., że spalanie śmieci w domowych piecach daje złudne oszczędności, bo naraża dorosłych i dzieci na choroby górnych dróg oddechowych, astmę i alergię. Podczas spalania śmieci powstają tlenki węgla i azotu, dwutlenek siarki, cyjanowodór, a także rakotwórcze dioksyny

i furany. Substancje te zanieczyszczają najbliższe otoczenie, wody gruntowe i ziemię. Spalanie plastikowych butelek i folii prowadzi do wytwarzania chlorowodoru, który w połączeniu z parą wodną tworzy kwas solny, opadający z tzw. kwaśnym deszczem na glebę.

Fundacja przypomina, że za palenie śmieci grozi grzywna w wysokości do 5000 zł. Informuje także o potrzebie ograniczania powstawania śmieci. Zachęca do wyboru produktów w opakowaniach wielorazowych i segregacji odpadów. **ewr**

## Niesułków | Dom Kultury

### Koncert kołęd z kwestą dla chorego Ignasia

W najbliższą sobotę, 26 stycznia, o godz. 16, Dom Kultury w Niesułkowie zaprasza na koncert kołęd połączony z poczęstunkiem i dobroczynną zbiórką.

Na scenie zaprezentują się: Orkiestra Dęta Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Lipce, chór The Gospel Time w Łodzi, chór Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Lipce, zespół dziecięcy Kanon w Niesułkowie, zespół Rozpiewana Ferajna w Nie-

sułkowie, chór Echo ze Strykowa, zespół Lipkowanek, zespół By-szewianie, zespół z Brzezin.

Podczas koncertu odbędzie się kwesta na rzecz chorego dziecka – Ignacego Prokopa z Bratoszewic. Chłopiec ma 1 rok i 2 miesiące. Urodził się z rzadkimi chorobami: zespołem Berdona i suszonej sliwki. W konsekwencji wad wrodzonych, którymi charakteryzują się te choroby, dziecko musi być m.in. karmione dożylnie. Chłopiec przeszedł kilka operacji, a połowę swojego życia spędził w szpitalu. Intensywna rehabilita-

tacja przynosi stopniowe efekty. Chłopiec jest w stanie sam siedzieć, wzmacnia rączki i nóżki, a ostatnio powiedział „mama”.

Wszyscy czekają na jego pierwszy krok, ale do tego potrzebna jest dalsza długa rehabilitacja. Jednak jej koszty w połączeniu z kosztem leków, suplementów, środków czystości, plastrów i pieluch, są ogromne. Dlatego rodzina chłopca prosi o wsparcie.

Podczas sobotniego koncertu kołęd będzie można wrzucać datki do stacjonarnych skarbonek. Będą też rozdawane ulotki o dalszej możliwości pomocy. Można to zrobić przekazując swój 1% na Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, KRS: 0000037904, po wpisaniu w celu szczegółowym: 33839 Prokop Ignacy. **ljs**

## Stryków

### Nauka gry na instrumentach

Dom Kultury w Strykowie ogłasza nabór na lekcje nauki gry na instrumentach klawiszowych. Zajęcia obejmować będą naukę czytania nut, podstawy teorii muzyki, naukę gam i akordów oraz kształcenie słuchu. Postępy w nauce będą prezentowane podczas występów. Oferta przeznaczona jest do dzieci i młodzieży od klasy II szkoły podstawowej. Przewidywane są zajęcia indywidualne i grupowe. Wymagany własny instrument oraz zeszyt do nut.

Zapisy do 22 lutego w Domu Kultury lub pod numerem telefonu: 513-014-303. **opr. ljs**

## Niesułków | Muzykowanie w Domu Kultury

### Kochasz śpiew? Dołącz do zespołu

Działający od roku zespół Kanon jest otwarty na dzieci i młodzież chcącą rozwijać się muzycznie i zaprasza na zajęcia.

Prowadzi je Agnieszka Palczewska – trenerka wokalna, muzyk, akompaniorka i pianistka, które swoją współpracę z DK w Niesułkowie rozpoczęła od zespołu Nasza Ferajna, zrzeszającego aktywnych seniorów. Z czasem wpadła na pomysł stworzenia także zespołu dziecięcego, liczącego obecnie sześć śpiewających dziewcząt.

Zespół ma na koncie już pierwsze występy przed publicznością, ostatnio zebrał gromkie brawa na koncercie „Niesułków Dzieciakom”, zorganizowanym 12 stycznia, połączonym z kwestą na rzecz WOŚP. Dla nas była to okazja, żeby porozmawiać o zespole i planach instruktorki, związanych z rozszerzaniem jego składu o nowe talenty.

Zespół Kanon jest otwarty na dzieci już od przedszkolaków po młodzież szkolną. Na marginesie dodajmy, że pani Agnieszka prowadzi również zajęcia sensoryczne dla niemowlaków. Przygotowu-



Dziewczęta z Kanonu podczas występu 12 stycznia w Niesułkowie.

je także młodzież do egzaminów na uczelnie artystyczne – muzyczne i aktorskie. W tworzeniu zespołu nie zależy jej na kreowaniu gwiazd, ale przede wszystkim na rozwijaniu możliwości o wydobyciu artystycznego potencjału młodych osób.

– Chcę propagować rozwój wokalny i muzyczny dzieci jako formę, która pomaga w rozwoju człowieka, bo kształci wyobraźnię, wrażliwość i umiejętności społeczne. Po roku pracy z tymi dziećmi, widzę ogromną różnicę – są pewne siebie, zdecydowane, a niektóre z nich wybrały również

naukę gry na instrumencie – opowiada Agnieszka Palczewska o swoich podopiecznych z zespołu Kanon.

Próby odbywają się we wtorki w godz. 16-17 (grupa młodsza, czyli do VI klasy szkoły podstawowej) i w godz. 18-19 (klasy VII, VIII i gimnazjum).

Przesłuchań kwalifikacyjnych nie ma. Pani Agnieszka wszystkich chętnych bierze pod swoje skrzydła, bo każdy, jej zdaniem, ma ukryte talenty, do których trzeba umiejętnie dotrzeć. Agnieszka Palczewska współpracuje także z Andrzejem Janeczka. **ewr**

## Gmina Stryków | Jednostki OSP

### Kampania sprawozdawcza

Strażacy ochotnicy z terenu gminy Stryków w ciągu najbliższych kilku tygodni podsumują swoją działalność w 2018 roku. W jednostkach OSP trwa kampania sprawozdawcza. Sprawozda-

nia z działalności oraz sprawozdania finansowe powinny zostać przedstawione druhom przez zarządy jednostek do końca marca. W kalendarzu walnych zebrań sprawozdawczych na sobotę,

26 stycznia, o godz. 17, zaplanowano OSP Swędów. Kolejne terminy to: 2 lutego – OSP Stryków, 9 lutego – OSP Koźle, 16 lutego – OSP Bratoszewice, 23 lutego – OSP Warszewice, 2 marca – OSP Kielmina, 9 marca – OSP Dobra, 16 marca – OSP Ługi i 23 marca – OSP Gozdów. Wszystkie zebrania zaplanowano na godz. 17. **ljs**

REKLAMA

www.kia.com

# WYPRZEDAŻ 2018

**Sportage zyskujesz 4 500 PLN**

**Ceed zyskujesz 4 000 PLN**

**Venga zyskujesz 2 400 PLN**

The Power to Surprise

**Atrakcyjna oferta wyprzedaży modeli Kia z rocznika 2018.** Sprawdź ofertę wyprzedaży na pozostałe modele Kia z rocznika 2018 i zyskaj nawet do 9 000 zł. Odwiedź najbliższy salon sprzedaży lub wejdź na [www.kia.com](http://www.kia.com).

<p><b>MGT spółka jawna</b> Autoryzowany Dealer KIA Łowicz ul. Bolimowska 75 pn.-pt. 8.00-18.00 sob. 9.00-14.00</p>	<p><b>SALON   UBEZPIECZENIA</b> <b>KREDYT   LEASING</b> tel. 46 830 34 25 sprzedaż.mgt@kiamotors.pl Adam - 885 544 301</p>	<p><b>SERWIS   CZĘŚCI   LIKWIDACJA SZKÓD</b> <b>WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW</b> tel. 46 830 34 25 serwis.mgt@kiamotors.pl - 797 122 776 czesci.mgt@kiamotors.pl - 512 329 810</p>
--	--	--

**Zapraszamy do odwiedzenia nowego salonu FIATA**

Łowicz ul. Bolimowska 75, tel. 46 830 04 44



Domaniewice | Karnawał w Przedszkolu

## Przebrały się dzieci i nauczyciele

Zabawa taneczna z animatorami czekała na małych uczestników balu karnawałowego, który w środę, 16 stycznia, odbył się w Przedszkolu w Domaniewicach.

W taneczny nastrój wprowadzały przedszkolaków rytmy, które z myślą o dobrej zabawie wybierał Paweł Kwiatkowski – tym razem nie był to jednak wójt gminy Domaniewice, lecz wodzirej z okolic Żyrardowa. Do karnawałowego charakteru imprezy nawiązywały również stroje dzieci, które ochoczo przebrały się za swoich ulubionych bajkowych bohaterów, postaci z kosmosu czy reprezentantów wymarzonych przyszłych za-



Dzieci z radością brały udział we wspólnych zabawach przygotowanych przez animatora.

wodów. Jak co roku, nie zabrakło także kreacji błyszczących, z mnóstwem cekinów. Dodajmy, że w poszukiwaniu pomysłów na choinkowy strój, a także w ich przygotowaniu, pomogli

dzieciom rodzice. Pewnym zaskoczeniem było to, że tym razem przebrały się nie tylko przedszkolaki, lecz także... nauczyciele!

– Sama nie mogłam uwierzyć, że tak świetnie się to udało. Kilka

dni wcześniej padł taki pomysł, ale wydawało się, że nie bierzemy tego na poważnie. To była ogromna radość zauważyć, że dorośli także przebrali się spontanicznie – zauważa dyrektor Przedszkola w Domaniewicach, Stanisława Felczyńska.

Tradycyjna „choinka” obejmowała nie tylko atrakcje taneczne, lecz także zabawę z animatorem, podczas której dzieci chętnie angażowały się we wzajemną interakcję z elementami ruchowymi oraz wykorzystaniem chust. Impreza miała również charakter świąteczny – podczas wydarzenia w przedszkolu obecny był także Święty Mikołaj, z którym dzieci mogły sobie zrobić wspólne zdjęcie z fotobudki. Każdy uczestnik otrzymał także prezenty.

– Cieszymy się, że doroczna uroczystość tak fajnie się nam udało. Wszyscy uczestnicy, zarówno ci mali, jak i ci dorośli, byli bardzo zadowoleni – podkreśla nasza rozmówczyni. aw

RZUT OKIEM | KWIATY Z BIBUŁY



Prezenty wykonane własnoręcznie sprawiają największą radość, dlatego zaproponowaliśmy dzieciom udział w warsztatach bibułkarskich, na których uczylimy się robienia kwiatów z bibuły – relacjonuje szefowa GOK Kiernozia Beata Lewaniak. Warsztaty poprowadziła Teresa Kołodziejczyk z Łowicza, która przed laty upodobała sobie sztukę papieroplastyki i tworzy oraz uczy tworzyć kwiaty, palmy wielkanocne czy bukietki kwiatów z bibuły. W warsztatach zorganizowanych w GOK uczestniczyły wszystkie grupy przedszkolne oraz z klas III. opr. mak

Kocierzew Płd. | Choinka w szkole

## Ostatni taki polonez

Polonez w wykonaniu klas VIII oraz III gimnazjum zainaugurował w poniedziałek, 21 stycznia, zabawę choinkową dla starszych uczniów Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. Na parkiecie zaprezentowały się 32 pary.

W ramach niespodzianki uczniowie zaprosili do tańca swoich gości, m.in. wójt Agnieszkę Wójcik, przewodniczącą rady gminy Marka Borkowskiego, dyrektora szkoły Agnieszkę Maliszewską oraz nauczycieli i pracowników obsługi. Przy okazji popularnych imienin Agnieszki, życzenia popłynęły dla wszystkich jubilatów.

Wójt podziękowała za moc niespodzianek i życzyła uczniom powodzenia w dostaniu się do wymarzonych szkół, ale zanim to nastąpi – udanej i beztrudnej zabawy. Jednocześnie przypomnia-

ła, że są ostatnim rocznikiem gimnazjum, który zatańczył poloneza w murach tej szkoły. Z kolei dyrektor szkoły doceniła prezentację poloneza w wykonaniu uczniów. – Pięknie zatańczyliście, nawet lepiej niż maturzyści! – mówiła.

Uczniowie przygotowali układ przez ok. 2 miesiące. Tańczyło w nim ponad 60 uczniów z klas VIII i III gimnazjum, zaś niektóre pary były uzupełnione o chłopców z młodszymi rocznikami. Pomysł zaproszenia do tańca pani wójt i nauczycieli należał do wychowawców, spodobał się też uczniom, którzy robili wszystko,



Młodzież ze Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. na chwilę przed rozpoczęciem poloneza.

by utrzymać go w tajemnicy. – Jesteśmy ostatnim rocznikiem i dzięki temu możemy jako tak lepiej i fajniej skończyć edukację w gimnazjum. To były wspaniałe lata, oczywiście dzięki naszej klasie – mówiły nam Patrycja i Wiktoria Siekierskie, Julia Wojda, Aleksandra Słubik i Aleksandra Siewier-

ska. Polonez był wstępem do zabawy choinkowej starszych uczniów. Wcześniej, tego samego dnia, odbył się bal kostiumowy dla przedszkolaków i uczniów klas I-III. Przypomnijmy, że zabawa pierwotnie miała się odbyć w sobotę, jednak została przełożona z powodu żałoby narodowej. aa

Błędów | Szkoła Podstawowa

## Bal gimnazjalistów i ósmoklasistów

Uczniowie klas III gimnazjum oraz VIII Szkoły Podstawowej w Błędowie w gminie Chańno w sobotę 19 stycznia bawili się na swoim balu. Impreza została przesunięta z godziny 16.00 na 18.00 ze względu na żałobę narodową. Dlatego też najpierw minutą ciszy uczczono pamięć zamordowanego prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.

Zanim dyrektor szkoły Dorota Osowska wypowiedziała słowa: „Poloneza czas zacząć!”, uczniowie

dziękowali nauczycielom i rodzicom za wychowanie i wykształcenie, a rodzice – nauczycielom. Młodzieży, która w tym roku kończy naukę w Błędowie, życzyliśmy pomyślności na egzaminach – gimnazjalnych i ósmoklasisty – który w tym roku odbędzie się po raz pierwszy. Do życzeń przyłączył się wójt Dariusz Reczulski oraz inni zaproszeni na bal goście.

Bal rozpoczął się polonezem Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”. mwk



Trochę nieśmiało, ale z uśmiechem na niektórych twarzach, uczniowie szkoły w Błędowie rozpoczęli poloneza na swoim balu.

RZUT OKIEM  
DZIEŃ BABCI  
I DZIADKA  
W SELIGOWIE

„Jak to z babcią i dziadkiem bywało” – to tytuł przedstawienia, które 18 stycznia przed swoimi babkami i dziadkami zaprezentowały dzieci z oddziału przedszkolnego i II klasy Szkoły Podstawowej w Seligowie. W zabawnej formie uczniowie przedstawili historię miłości dwojga bohaterów, która zaczęła się już w przedszkolu i trwa nadal w sanatorium, kiedy oboje już są dziadkami. oprac. tm

REKLAMA

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**  
**RONDO**  
Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY**  
→ kat. AM (motorower, quad)  
→ kat. A1, A2, A, B,

Posiadamy wysokiej klasy **PROFESJONALNE SYMULATORY JAZDY samochodem i motocyklem**

**KURS FERYJNY 7 lutego, godz. 15<sup>30</sup>**

**Firma BabyCam/Vinci Play**  
z siedzibą w Łowiczu, przy ul. Seminaryjnej 9  
zajmująca się produkcją urządzeń zabawowych na place zabaw dla dzieci  
**prowadzi rekrutacje na następujące stanowiska:**

**PROJEKTANT / KONSTRUKTOR z bardzo dobrą znajomością programu SolidWorks - tel. 793 331 201**

**PRACOWNIK DZIAŁU ŚRUB oraz DO OBSŁUGI MAGAZYNKU TECHNICZNEGO (preferowane Panie) tel. 795 760 605**

**OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO z uprawnieniami i doświadczeniem tel. 797 432 123**

Praca od poniedziałku do piątku, w godz 7-15, w systemie jednonośnianym, na miejscu w Łowiczu, w hali produkcyjnej.

**CV na adres: rekrutacja@babycam.pl**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”

**BabyCam / Vinci Play – producent placów zabaw i małej architektury, firma o zasięgu międzynarodowym**

**pilnie poszukuje kandydatów na stanowisko:**

**SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTA (dział sprzedaży krajowej)**

**Miejsce pracy: Łowicz, ul. Seminaryjna 9**

**Zakres obowiązków:**

- telefoniczny i mailowy kontakt z klientami firmy,
- przygotowywanie ofert i wycen,
- potwierdzanie złożonych zamówień,
- bieżące informowanie o postępie w ich realizacji oraz o wysyłce zamówionych produktów

**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe
- doświadczenie na podobnym stanowisku - minimum 5 lat
- bardzo dobra znajomość programu MS Excel oraz dobra znajomość innych programów z pakietu MS Office
- rzetelność i skrupulatność w wykonywaniu zadań
- bardzo dobra organizacja pracy i terminowość

**Oferujemy:**

- po okresie próbnym - zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- pracę na cały etat

**Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:  
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

**Tel. kontaktowy: 793 331 201**

**UPRZEJMIEM INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.**

**Agro kredyt!**

Oferta na oświadczenie **GOTÓWKA DO 550 TYS. ZŁ**  
na: • areal • inwentarz • maszyny • nawóz oraz • bieżące wydatki  
Banki rolnicze w jednym miejscu  
**DOJAZD CAŁY KRAJ**  
tel. 570-315-907

SOPRANO  
**PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ**

- Konkurencyjne ceny
- Usługa z dojazdem do Klienta

**tel. 728-488-547**  
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

**POŻYCZKI do 25.000 zł nawet na 48 miesięcy tylko oświadczenie o dochodzie**

**FINES ŁOWICZ**  
ul. KRAKOWSKA 18  
tel. 46 895-18-59

# Ludzie

Kto najpiękniej śpiewał kolędy na festiwalu w Domaniewicach. str. 20

Sport | Sportowiec Roku Ziemi Łowickiej – Łukasz Sęk

## Bez ścigania nie ma jeżdżenia

Zwycięcą pierwszego, organizowanego przez Nowego Łowiczana, Plebiscytu na Sportowca Roku, został – o czym informowaliśmy przed tygodniem – Łukasz Sęk, kolarz, lider drużyny Klubu Kolarskiego Łowicz. Dziś z wielką satysfakcją przybliżamy jego sylwetkę.

**WOJCIECH WALIGÓRSKI**

wojciech.waligorski@lowiczaniin.info

Napisałem, że z satysfakcją, bo nasi czytelnicy wybrali w głosowaniu prawdziwego amatora, człowieka, który nie walczy o wejście do sportu zawodowego, a jednocześnie ściga się z pasją, której tylko pozazdrościć. I zwyciężyła. Rok 2018 był dla niego znakomity. Wygrał klasyfikację generalną ogólnopolskiego cyklu ZTC Bike Race, na który składało się 12 wyścigów, a to nie były wszystkie zawody, na starcie których stał, ogółem doliczył się ich w minionym roku dziewiętnastu.

Każdy taki wyścig to zwykle około 50-60 kilometrów zróżnicowanej trasy, pokonywanej z zawrotną dla zwykłego rowerzysty średnią prędkością 43 km/h. – Z roku na rok wyższą – mówi prezes KK Łowicz Bogumił Urbanek. – Bo w ostatnich latach bardzo szybko rośnie popularność, a także poziom kolarstwa amatorskiego w naszym kraju.

Według prezesa datą przełomową był rok 2014, gdy Michał Kwiatkowski zdobył indywidualne mistrzostwo świata w wyścigu ze startu wspólnego. Od tam czasu coraz więcej ludzi wsiada na rowery by się ścigać. KK Łowicz zrzesza dziś 25 kolarzy: ludzi pracujących, uczących się, a nawet emerytów. W innych klubach zdarzają się dawni zawodowcy, którzy zakończyli już karierę zawodniczą, ale chcą się ścigać dalej, dla przyjemności, czy może lepiej: z pasji. – Bo wygrane „nakręcają” najbardziej – mówi Łukasz Sęk.

### Po prostu amator

On sam jest amatorem par excellence: mgr inżynier ochrony środowiska po łódzkiej Politechnice, urzędnik łódzkiego oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jednocześnie właściciel firmy transportowej – 4 ciężarówki ruszające w międzynarodowe trasy (on sam często je załaduje), w grudniu skończone 38 lat, żona i córka.

Gdy popołudniu wraca z pracy do domu, to już pół godziny później jest na trasie. Rusza w stronę „pętli Baranowskiego” w okolicach Główna, Łyszkowic i Brzezin, prowadzącej przez takie miejscowości jak Trzcianka, Bobrowa i Nadolna – na najlepsze w tym rejonie centralnej Polski drogi treningowe, zapewniające „hopki” – czyli podjazdy i zjazdy oraz wymagające dobrej techniki zakręty. Nazwa bierze się od tego, że tam trenował Dariusz Baranowski,

olimpijczyk i trzykrotny triumfator Tour de Pologne, od czasu gdy osiedlił się w Głownie.

Na trasie spotyka Jacka Filipczaka, swego najczęstszego towarzysza treningów – i trochę z nim, trochę sam, przejeżdża 2-2,5 godziny, pokonując w tym czasie ok. 80 kilometrów.

Do tego dochodzi „szybki wtorek” lub „szybki czwartek” – jak w klubowym żargonie określają wspólne jazdy, w kilku, częściej kilkunastu, zaczynające się zwykle na skwerze Solidarności w Łowiczu. – Solidarność kojarzy nam się z wolnością, jazda rowerem także – mówi Bogumił Urbanek.

Te wspólne jazdy doskonałą umiejętnością taktyczną drużyny – bo kolarstwo jest sportem, wbrew pozorom, drużynowym. Każdy team ma swego lidera, najmocniejszego, na którego w czasie jazdy pracują inni, by schowany za ich plecami oszczędzał siły na ucieczki czy finisze.

“

Potrąfi odnaleźć się w tłumie gnającym tuż przed metą z prędkością ponad 60 km na godzinę, gdy jeden rower niemal ociera się o drugi: wypracować sobie pozycję, przyspieszyć kiedy trzeba, wytrzymać i wygrać.

Łukasz Sęk jest liderem KK Łowicz – bo jest mistrzem właśnie finiszów. Potrąfi odnaleźć się w tłumie gnającym tuż przed metą z prędkością ponad 60 km na godzinę, gdy jeden rower niemal ociera się o drugi: wypracować sobie pozycję, przyspieszyć kiedy trzeba, wytrzymać i wygrać. – Mieć takiego w drużynie to jest skarb – mówi prezes klubu.

– Na płaskich, szybkich trasach, które u nas dominują, Łukasz jest najlepszy – potwierdza kolega z drużyny Piotr Wróbel. – I jest bardzo koleżeński, otwarty na współpracę, także w peletonie, choć trochę nieśmiały. Ale w peletonie odważny fighter.

### Od toru, przez bezdroża, na szosę

Sęk nie zaczynał przygody z kolarstwem na szosie. Jeździć nauczył go tata, Marek Sęk, w latach 70. kolarz torowy Orła Nieborów, członek kadry narodowej (jeździło się wtedy na torze w Ży-



Łukasz Sęk po zwycięstwie w generalnej klasyfikacji ZTC Bike Race, wraz z najwierniejszymi kibicami: żoną Kingą i córką Martą.

rardowie), potem jeżdżący też na MTB, w przełajach i na szosie. – Co ciekawe, tata nauczył jeździć także moją córkę Martę – wspomina Łukasz Sęk.

Tata nauczył jeździć, ale miłości do toru jakoś nie zdołał synowi przekazać. – To jakoś „nie pykło” – mówi z uśmiechem Sęk syn. Wolał piłkę nożną, od czasu do czasu gra w nią nadal w hali. A kolarstwo zachwyciło go dopiero po jakimś czasie, najpierw w wydaniu górskim. Brał udział w niejednych zawodach MTB, takich, w których uczestniczy po kilkuset zawodników. Nic nie zwojował, ale podobało mu się to.

– Większość z nas zaczynała na MTB, to było bardziej popularne, rowery bardziej dostępne – mówi Piotr Wróbel. Podkreśla, że jazda po terenie crossowym wymaga wytrzymałości i moc, a potem często następuje ten moment, gdy ktoś zaproponuje, by się przesiąść na rower szosowy – i zwykle to „chwyta”. – Bo każdy, kto spróbował, zarazą się prędkością – mówi.

Łukasz Sęk też spróbował, blisko 5 lat temu – i już na szosie został. Choć, jak dodaje, wielu jeżdżących lubi łączyć MTB z jazdą szosową – na rower górski wsiadając wtedy, gdy na szosie jeździć się nie da, czyli zimą.

Miniony rok miał najlepszy, nigdy wcześniej nie startował w tylu zawodach i nie osiągał takich wyników. – Bo potrzeba 6-7 lat, by to wypracować – mówi ojciec, Marek Sęk. W jego głosie można wyczuć odrobinę żalu, że nie udało mu się namówić syna do postawienia wszystkiego na karierę kolarską w latach wczesnej młodości. – Gdybym wtedy wiedział, że jest aż tak dobry, to byśmy zaryzykowali – mówi. – Ale mieliśmy świadomość, że taki najlepszy to jest jeden z tysięcy. A chcieli, by syn jednak przede wszystkim się uczył. I są jednak zadowoleni: – Jestem dumny z syna – stwierdza pan Marek. – Jest wyuczony, daje

sobie radę w życiu i jeszcze robi coś ciekawego, ćwiczy.

### Rok sukcesów

ZTC Bike Race to cykl zawodów organizowanych przez Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów (stąd skrótowiec) w centralnej Polsce. Nie jest to jedyny taki cykl, są zawody organizowane przez słynnego niegdyś kolarza Cezarego Zamanę, na południu Polski zawody organizuje inna dawna gwiazda Czesław Lang, jest Tour de Pologne amatorów w Bukowinie Tatrzańskiej – na starcie którego staje nawet 2 tysiące kolarzy, są rozgrywane Mistrzostwa Polski amatorów.

KK Łowicz bierze udział w wielu tych wyścigach, w minionym roku otarł się o medal w klasyfikacji drużynowej ZTC Bike Race, ale indywidualnie jego zawodnicy triumfowali aż w dwóch kategoriach tego cyklu. Łukasz Sęk zwyciężył w klasyfikacji generalnej, do której liczyły się wy-



Łukasz Sęk (z lewej) na finiszu wyścigu w Przasnyszu. Tym razem był drugi.

w peletonie wszyscy jadą razem – i młodzi i starzy.

A oprócz zawodów oficjalnych, czasem chęć rywalizacji popycha ich też na tzw. „ustawki” – czyli nieoficjalne zawody, otwarte dla każdego, kto się o nich dowie. Zresztą każdy wspólny trening to też jest rywalizacja. – Nie ma jeżdżenia bez ścigania się – uważa ojciec naszego laureata.

### Z własnej kieszeni

A jeżdżenia nie ma bez pieniędzy, niestety. Amatorzy nie zarabiają na swych startach jak zawodowcy – choć np. Bogumił Urbanek zauważa, że ten szybki rozwijający się sport przyciąga już sponsorów wspierających organizację zawodów czy starty zawodników. To, co można od nich pozyskać nie pokrywa jednak kosztów, jakie trzeba ponieść. – Nie ma górnej granicy kosztów, jakie można włożyć w ściganie się – uważa prezes KK Łowicz.

Rower szosowy to wydatek od 15 tysięcy do wydatek od 25 tysięcy w górę. – Bardziej cenne są rowery na dachu, niż samochód, którym się je przewozi – ilustruje Urbanek. Do tego serwis, w tym coś tak specjalistycznego, jak wielogodzinny bike-fitting, czyli odpowiednie ustawienie elementów roweru do wymiarów ciała, a może lepiej: ustawienie ciała w optymalnej pozycji na rowerze tak, by siły były największe, a pozycja jednocześnie aerodynamiczna i wygodna.

I trener – czyli domowe, ustawiane przez kolarzy najczęściej w garażu urządzenie umożliwiające treningową jazdę w miejscu. I strój, na który wydać trzeba co najmniej ze 400 złotych, a po sezonie starać się o nowy. I koszty dojazdów na zawody. I wynajęcie roweru torowego na trening na torze w Pruszkowie, z którego niektórzy też korzystają. I siłownia... Tylko treningowy bieg nie kosztuje. I może być przyjemny, w zależności której się biega – bo już kręcenie na trenerze to katorga. – Ale wiem, że muszę – stwierdza Łukasz Sęk. str. 20

“

Bardziej cenne są rowery na dachu, niż samochód, którym się je przewozi.

**Bogumił Urbanek,  
prezes KK Łowicz**

miki z 6 najlepszych startów danego zawodnika. Startował w 9 wyścigach, wygrał 2 z nich, był 3 razy drugi, raz trzeci, pozostałe starty też kończył w pierwszej piątce. Zdobył 2905 pkt., drugi w klasyfikacji rywal miał ich 2760, trzeci 2745.

Jego ojciec, Marek, też triumfował, tyle że w kategorii M6, czyli zawodników powyżej 60 roku życia – wygrał 5 wyścigów, 3 razy był drugi. Dodać należy, że podział na kategorie dokonuje się tylko przy liczeniu czasu, bo

# Punkt zapalny

Stanisławów | Przerwane polowanie – jakie będą konsekwencje wobec „przeszkadzaczy”?

## „Dzik” nie upolował żadnego dzika

Fiaskiem zakończyło się dla Koła Łowieckiego „Dzik” spod Dmosina niedzielne podejście do polowania w łowisku w Lesie Stanisławowskim w gm. Bielawy, które zakłóciła grupa nieprzypadkowych spacerowiczów z Łódzkiego Ruchu Antyłowickiego.

**ELŻBIETA WOLDAN-  
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

To, co dla myśliwych jest porażką, ekologów poczują sobie za sukces i na swoim facebookowym profilu ogłaszają z triumfem, że „żadne zwierzę nie zostało zabite”. Pod nazwiskiem do mediów nikt z grupy Łódzki Ruch Antyłowicki się nie wypowie, ale nieoficjalnie dowiemy się, że po to, aby udaremnić zamiary myśliwych, spacerowali po lesie w 25 osób, aż czterokrotnie napotykając polujących, że byli legitymowani przez policję, która nie mogła im zabronić spacerowania i że stawiając się na miejscu rano, kontynuowali swój spacer aż do godziny 15.00. Słowne potyczki z myśliwymi rejestrowali kamerą, sami też mieli świadomość bycia filmowanymi.

### Kim są i dlaczego przeszkadzają w polowaniach?

Na to pytanie otrzymuję odpowiedź, z której wynika, że miejskie ruchy antyłowickie to oddolne ruchy społeczne sprzeciwiające się polowaniom zbiorowym, czyli najbardziej – w opinii ich członków – szkodliwej i inwazyjnej formie zabijania dzikich zwierząt. Aktywiści i aktywistki działają bezpośrednio, spacerując po lesie praktycznie pod łufami myśliwych. Łódzki Ruch Antyłowicki spaceruje od połowy grudnia 2018 i na swoim koncie ma póki co 4 wyjazdy, podczas trzech w lesie nie zgineło tego dnia żadne zwierzę.

Myśliwy z KL „Dzik”, który 13 stycznia uczestniczył w nieudanym polowaniu, zgodził się porozmawiać z nami, ale również anonimowo. Powiedział, że z jego perspektywy wyglądało to tak, jakby grupa przeszkadzających „spacerowiczów” dzieliła się na parę przywódców i „najemników” nie zabierających głosu. Osobiście próbował wyjaśnić im, że



Kto utrudnia lub udaremnia wykonanie czynności, wynikających z nakazów Inspekcji Weterynaryjnej, podlega grzywnie, karze ograniczenia albo pozbawienia wolności do lat trzech.

koło ma zadania statutowe i plan do zrealizowania, mówił o bioasekuracji, którą zachowują myśliwi. Zwrócił uwagę m.in. na warszawskie numery rejestracyjne ich pojazdów. Kiedy koło zmieniło miejsce polowania, przeciwnicy polowań też tam przyjechali. Myśliwi dwukrotnie wzywali policję, ale mundurowi niewiele wskórali.

– To pierwsza taka sytuacja podczas polowania naszego koła. Oni ganiłi nas po lesie, jeździli za nami, nagrywali nas... Sprawa teraz zrobiła się medialna, ale plany odstrzału dzika są zwiększane od 2014 r. My co roku robimy inwentaryzację, są limity odstrzału, nikt nie robi tego bez kontroli – usłyszeliśmy od myśliwego.

### Łowczy okręgowy: reagujemy ze spokojem

O sytuacji z Lasu Stanisławowskiego wie przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ w Łodzi i łowczy okręgowy Przemysław Kobacki (były radny miejski z Głowna). Mówi, że to czwarty przypadek zakłócenia czy też przerwania polowania w okręgu. Jak do sytuacji takich podchodzą władze okręgu?

– Ze spokojem – odpowiada Kobacki. – Uważam działanie osób zakłócających polowania za wysoce nierozsądne. W przypadku zakłócenia odstrzału sanitarnego, nakazanego przez wojewodę lub wojewódzkiego lekarza weterynarii, osobom zakłócającym grożą sankcje karne na mocy art. 78 pkt. 5 Ustawy o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, który mówi, że kto utrudnia lub udaremnia wykonanie czynności, wynikających z nakazów Inspekcji Weterynaryjnej, podlega grzywnie, karze ograniczenia albo pozbawienia wolności do lat trzech.

Dalej Kobacki mówi: – Polowanie pod Stanisławowem nie było odstrzałem sanitarnym, tylko zwykłym polowaniem, ale jedno z dwóch polowań przerwanych pod Pabianicami miało charakter sanitarny. Nieprawdą jest, że zakończyło się pouczeniem, bo osoby zakłócające je zostały przez policję spisane i zostaną wobec nich wyciągnięte sankcje karne, w najłżejszym przypadku mandat karne.

Przemysław Kobacki uważa działania ekologów za nierozsądne także ze względu na ich własne bezpieczeństwo, bo choć wydał on dyspozycję, by myśliwi nie strzelali w obecności osób postronnych, to prawo tego nie zabrania. Nie strzelają, bo nie wiedzą, czy jeśli podniosą broń, ktoś nie złapie ich za rękę, nie wejdzie przed łufę...

Przekonuje, że stara się zrozumieć ekologów, ale nie może



zgodzić się z powtarzanymi przez nich komunikatami o 210 tysiącach dzików skazanych na odstrzał sanitarny w ramach profilaktyki rozprzestrzeniania się wirusa ASF (afrykańskiego pomoru świń). Mówi o liczbie 186 tysięcy tych zwierząt, które mają zostać odstrzelone na terenie całego kraju w ciągu roku łowieckiego przez myśliwych 2550 kół łowieckich, w tym w jego okręgu liczba ta ma wynieść 944 sztuki.

Jest przekonany, że dzikowi na skutek tego odstrzału nie grozi wyginięcie, bo stado liczące 10 osobników w ciągu roku przyrasta o 250%. Odstrzał sanitarny ma zredukować populację, co w opinii ministra środowiska zmniejszy zagrożenie ASF. Dzikie są nosicielami tego wirusa, niegroźnego dla ludzi, ale w przypadku zarażenia trzody chlewnej – siejącego spustoszenie w gospodarce i odpowiedzialnego za straty w rolnictwie. Przemysław Kobacki zgadza się z ekologami, że to nie dziki wnoszą wirusa do chlewni, że odpowiada za to najczęściej człowiek nieprzestrzegający zasad bioasekuracji. Ponieważ polowanie w Stanisławowie odbywało się na terenie wolnym od ASF, ale blisko granicy obecności wirusa (odnotowanego w powiecie skierniewickim), uczestniczący w nim myśliwi mieli maty bioasekuracyjne i środki do dezynfekcji, czego nie może powiedzieć o osobach zakłócających polowanie.

– Informacja o polowaniu musi być przekazana na 14 dni wcześniej do urzędu gminy, w której ma się ono odbyć. Osoby blokujące wiedzę o tym i skrzykują się na portalach społecznościowych. Przyjeżdżają często z daleka. Ja nie wiem skąd te osoby przyjechały i po jakich lasach chodziły wcześniej, ale one też mogą przenosić wirusa na butach – mówi.

### Locha nie weźmie pigułki

Przemysław Kobacki nie wie czy to kwestia „mody”, czy wina rozprzestrzeniania się „fake newsów” o działalności łowieckiej, natomiast wie, że uniemożliwienie realizacji planów łowieckich grozi kołu sankcjami w postaci nałożenia na koło kar i odebrania obwodu łowieckiego. Nie realizowanie planów odstrzałów wiąże się również z niekontrolowanym

rozrostem populacji i ilością szkód wypłacanych rolnikom. Pieniądze te płacone są ze składek myśliwych PZŁ, a nie ze Skarbu Państwa.

– Chciałbym jeszcze podkreślić, że nie strzelamy do prośnych łoch. Nikt tego u nas nie robi, bo to jest nieetyczne, a wstępując do Polskiego Związku Łowieckiego składaliśmy przysięgę, która mówi o tym, by być etycznym my-

śliwym. A etyka to nie jest coś, co można zdjąć i odwieść na kolek – stwierdza i dodaje: – Chciałbym natomiast poznać alternatywę dla odstrzału dzika. Jeśli nie strzelamy, to jak ograniczyć wirusa? Tyłko proszę mi nie mówić, jak jedna pani ekologka, o antykoncepcji dla dzików, bo to jest nierealne. Nie ma takich środków, a poza tym okresy godowe u tych zwierząt są nieregularne.

### Dlaczego dzik idzie w kukurydzę?

Zdaniem aktywistów Łódzkiego Ruchu Antyłowickiego, myśliwi dokarmiają zwierzęta przez cały rok nienaturalnym dla nich wysokobiałkowym pokarmem, takim jak kukurydza czy owies, co powoduje przyrost populacji większy niż jest w stanie pomieścić dany ekosystem, co zaburza równowagę w przyrodzie i jest interpretowane po prostu jako hodowla dzików, by było do czego strzelać.

To myśliwi – w opinii ekologów – wwoząc płody rolne do lasu przyzwyczajają zwierzęta do ich smaku, a potem te w poszukiwaniu pokarmu pustoszą pola, a poza tym dokarmianie dzikiej zwierzyny przyczynia się do rozpowszechniania chorób i pasożytów. Ważnym aspektem protestów przeciw polowaniom jest sprzeciwienie się łowiectwu jako formie „rozrywki” zakładającej krzywdę zwierząt, spośród których wiele przecież nie ginie od pierwszego strzału, lecz uciekają ranne i dogorywają w cierpieniu.

Aby bronić dzikich zwierząt, przeciwnikom polowań niestraszna jest konfrontacja z uzbrojonymi myśliwymi. Zabezpieczają się zakładając kamizelki odblaskowe i rejestrując cały przebieg prote-

REKLAMA

Od 2004 roku aktywnie świadczymy usługi handlowe i doradcze w branży dystrybucji środków ochrony roślin oraz doradztwa agronomicznego. Świadczymy usługi w sektorze rolniczym i ogrodniczym. Nasze oddziały znajdziesz na terenie całego kraju. Wspólnie tworzymy zespół około 300 osób.



**PROCAM**  
AGRONOMIA SUKCESU

*Stawiamy na ludzi, wiedzę i rozwiązania.*

Dołącz do naszego zespołu! Ty, jako

**SPECJALISTA SPRZEDAŻY (OGRODNICTWO)**

Miejsce pracy: **RYBNO - KAMIENISZCZYNA**

Co będzie należało do Twoich zadań?

- Zajmiesz się doradztwem w zakresie stosowania sprzedawanych towarów
- Zadbasz o prawidłowe i kompleksowe funkcjonowanie firmowego sklepu stacjonarnego
- Do Twoich obowiązków będzie należała sprawna obsługa w procesie sprzedaży, a także dostawy, zamówienia i odbiór towarów

Jakie są nasze oczekiwania?

- Oczekujemy minimum rocznego doświadczenia w bezpośredniej pracy z klientem oraz dobrej umiejętności obsługi komputera
- Niezbędne są dla nas uprawnienia dotyczące doradztwa w zakresie stosowania środków ochrony roślin
- Zależy nam na Twojej samodzielności i efektywnym planowaniu pracy
- Istotne są dla nas cechy jak: odpowiedzialność, skrupulatność, uczciwość i komunikatywność

Co możemy Ci zaoferować w zamian za Twoje zaangażowanie?

- Gwarantujemy miłą atmosferę oraz ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o międzynarodowych standardach pracy
- Umożliwimy Ci pracę w oparciu o najnowsze rozwiązania technologiczne
- Wspieramy zdrowy tryb życia poprzez rozwinięty pakiet socjalny, sportowy i finansowanie opieki medycznej

**Swoją kandydaturę proszę zgłaszać jednym z poniższych sposobów:**

- na adres mailowy [rekrutacja@procam.com.pl](mailto:rekrutacja@procam.com.pl)
- kontaktując się telefonicznie: 512-020-279
- osobiście: Kocierzew, Sromów 36





**Gmina Bielawy****Zmarła 101-letnia Marianna Łukasik**

Nie żyje najstarsza mieszkanka gminy Bielawy, pani Marianna Łukasik ze Zgody. Wiadomość o jej śmierci przekazał nam w poniedziałek, 14 stycznia, Urząd Gminy Bielawy.

Pani Marianna, która 4 stycznia 2018 r. uroczyste świętowała setne urodziny, doczekała także kolejnych – 101. Urodziła się w 1918 r. jako najstarsza z trzech córek Zofii i Antoniego Sowińskich.

Całe życie mieszkała w Zgodzie. Była żoną Władysława Łukasika, pomagała w wychowaniu dzieci siostrzeńca Eugeniusza Trojanowskiego, z którego rodzi-



Marianna Łukasik

łą mieszkała, otoczona miłością i troską, nazywana przez domowników po prostu babcią. ewr

**Rawa Mazowiecka | Spotkanie młodzieży Prześmak Świątowych Dni Młodzieży**

Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży diecezji łowickiej za zaprasza młodzież i wszystkie osoby, które z młodzieżą pracują – katechetów, księży i siostry zakonne, a także dyrektorów szkół, nauczycieli na Diecezjalne Spotkanie Młodzieży diecezji łowickiej.

Spotkanie odbędzie się w ramach Świątowych Dni Młodzieży, które 22-27 stycznia odbywają się w Panamie pod hasłem „Oto ja Służebnica Pańska”.

Wyjazd do Panamy, ze względu na odległość, a więc wysokie koszty podróży, jest barierą nie do pokonania dla wielu młodych osób. Na spotkaniu w Rawie Mazowieckiej można będzie poczuć trochę atmosferę tego wydarzenia.

Diecezjalne spotkanie zaplanowane jest na sobotę, 26 stycznia, w Miejskim Domu Kultury. Trwać będzie od godz. 10.00 do

20.30. W programie zaplanowano: m.in. o godz. 10.30 spotkanie z gościem muzycznym – którym będzie, ma być niespodzianką, więc organizatorzy tego nie zdradzają, o 12.00 – konferencję, którą poprowadzi ks. Kamil Goc – wikariusz z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu, o 13.45 – inscenizację w wykonaniu młodzieży.

Biskup łowicki Andrzej Dziuba w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny celebrować będzie o godz. 12.00 mszę św. z przesłaniem dla młodych. Po mszy św. w kościele zaplanowano koncert zespołu Full Power Spirit oraz Olgi Szomańskiej – która wystąpi jako gwiazda wieczoru.

Udział w diecezjalnym spotkaniu młodzieży jest bezpłatny. Nie wymaga też wcześniejszych zgłoszeń i zapisów. Osoby z Łowicza, które chciałyby się wybrać, mogą jechać autokarem z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza. W tej sprawie należy zgłosić się do ks. Jacka Zielińskiego lub ks. Roberta Błaszczyka. mwk

**Zduny | Noworoczne spotkanie działaczek KGW****Gospodynie pożegnały dotychczasowego starostę i powitały nowego**

120 osób wzięło udział w noworocznym spotkaniu Kół Gospodyń Wiejskich, które 10 stycznia zostało zorganizowane w Domu Kultury Gminy Zduny przez Rejonową i Gminną Radę Kobiet.

W gronie tym było 50 działaczek KGW z gminy Zduny i tyle samo z pozostałych gmin powiatu łowickiego oraz z gminy Słupia – która jest w naszym rejonie. Zaproszono też około 20 gości.

Wśród gości byli księża proboszczowie ze wszystkich trzech parafii z gminy Zduny – ks. Jarosław Swędrak ze Zdun, ks. Konrad Zawiaślak z Bąkowa Górnego oraz Piotr Jankowski ze Złakowa Kościelnego.

Z osób świeckich z zaproszenia gospodyni skorzystały m.in. Andrzej Górczyński – członek Zarządu Województwa Łódzkiego, starosta Marcin Kosiorek i wicestarosta Piotr Malczyk oraz poprzedni starosta Krzysztof Figat.



Gospodynie na noworocznym spotkaniu pożegnały byłego starostę Krzysztofa Figata, a powitały nowego – Marcina Kosiorka. Na zdjęciu od lewej: Maria Pietrzak, Jolanta Perzyna, Marcin Kosiorek i Piotr Malczyk.

Dla ostatniego z wymienionych panie przygotowały niespodziankę. Było to tablo, na którym zamieszczone zostały zdjęcia ze współpracy KGW z Krzysztofem Figatem oraz wywiad z nim na ten temat. Tablo przygotowała Monika Wawrzyn, dyrektor GOKiS z Łyszkowicach i działaczka KGW w Starych Grudzach. Okolicznościowy wiersz na ten temat napisała i przedstawiła Jolanta Perzyna – przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet w gminie Zduny,

która jednocześnie jest wiceprzewodniczącą rady rejonowej.

Jak nam powiedziała Jolanta Perzyna, gospodynie chciały podziękować Krzysztofowi Figatowi za współpracę, która była bardzo dobra. Gospodynie były obecne na wszystkich imprezach organizowanych przez powiat, chętnie brały udział w konkursach czy dożynkach, a gabinet starosty zawsze stał dla nich otworem. Nowy starosta i jego zastępca, których gospodynie powitały, deklaro-

wał, że on również chce z kołami współpracować.

Na scenie DK przed uczestnikami spotkania wystąpiła młodzież z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie, która przedstawiła Jaselka. Noworoczne spotkanie KGW trwało od południa do wieczora. O stronę gastronomiczną zadbały panie z kół w Zdunach w Złakowie Nowym.

Na spotkaniu nie poruszano sprawy nowej ustawy o kołach gospodyń wiejskich. To będzie tematem spotkania informacyjno-integracyjnego, które zaplanowano 9 lutego w Bednarach w gminie Nieborów. Wezmą w nim udział przedstawiciele ARiMR oraz Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka”, którzy przedstawią możliwości pozyskania dotacji dla kół, które działają według nowych przepisów. Jak na razie w powiecie łowickim powstało 5 takich kół – 3 w gminie Kocierzew Płd. oraz 2 w gminie Bielawy. Czy działające KGW będą chciały się przekształcać – nie jest jeszcze pewne. Działaczki z gminy Zduny do tej pory nie były tym zainteresowane. mwk

**Wejsce | Wspólne spotkanie OSP i KGW****Gospodynie i strażacy świętowali razem**

Reprezentanci wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych i Kół Gospodyń Wiejskich działających na terenie gminy Kocierzew Południowy bawili się na noworocznym spotkaniu w strażnicy OSP Wejsce 12 stycznia.

Łącznie bawili się 90 osób. Gości witali przewodnicząca gminnej KGW Sylwia Gładka i oraz prezes gminnego zarządu Ochotniczych

Straży Pożarnych Tadeusz Trakul. Życzenia składali także goście: wójt Agnieszka Wojda, przewodniczący rejonowego Związku Rol-

ników, Kólek i Organizacji Rolniczych Edward Gnat, honorowy prezes powiatowego zarządu OSP Stanisław Zdzisław Bednarek oraz reprezentujący komendanta PSP w Łowiczu kpt. Tomasz Ledzion.

Modlitwę przed posiłkiem odprawił proboszcz parafii w Ko-

cierzewie Południowym ksiądz Jan Janik, który przypomniał o więzach, jakie od powstania KGW i OSP w Polsce łączą te organizacje z Kościołem i wiarą.

Mówił o tym, że Polska, jak i cały świat, stoi w epoce wielkich przemian i to od poszczególnych ludzi – a także od takich właśnie społecznych organizacji – zależy to, jaki będzie jego kształt po tych przemianach. tm

**WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ W ŁOWICZU I W GŁOWNIE**

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy.

Redakcja



**Mikołaj Budzyński**, ur. 9.01.2019 r., godz. 7.45, dł. 53 cm, waga 3.390 g, syn Eweliny i Mateusza, zam. Łowicz.



**Aleksandra Majewska**, ur. 11.01.2019 r., godz. 20.12, dł. 56 cm, waga 3.280 g, córka Renaty i Arkadiusza, zam. Nowe Grudze.



**Pola Ryk**, ur. 11.01.2019 r., godz. 1.55, dł. 49 cm, waga 2.700 g, córka Pauliny i Arkadiusza, zam. Lubień.



**Hania Bratkowska**, ur. 14.01.2019 r., godz. 7.50, dł. 57 cm, waga 3.780 g, córka Małgorzaty i Marcina, zam. Mysłaków.



**Mikołaj Gładki**, ur. 14.01.2019 r., godz. 11.20, dł. 54 cm, waga 2.860 g, syn Joanny i Łukasza, zam. Mysłaków.

REKLAMA



# Salon Dziecięcy

WÓZKI – FOTELIKI – ZABAWKI – AKCESORIA i wiele więcej

Profesjonalny dobór najbezpieczniejszych fotelików oraz montaż \* Najlepsze marki \* Najlepsze ceny

Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 25 | Kutno, ul. Podrzeczna 9 | [www.salonpeps.pl](http://www.salonpeps.pl)  [SalonDziecięcyPEPS](https://www.facebook.com/SalonDziecięcyPEPS)  [salonpeps.pl](https://www.instagram.com/salonpeps.pl)

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

# Nie powinniśmy się obawiać Azji

Z Sebastianem Domżałskim, łowiczanie z pochodzenia, dyplomata\*, rozmawia Wojciech Waligórski

## Na ile Polska jest obecnie znana i obecna na rynkach gospodarek wschodzących?

– Znam z doświadczenia kraje azjatyckie, ale postaram się powiedzieć szerzej. Myślę, że Polska jest tam coraz bardziej obecna. Gdy patrzymy na ewolucję Polski i naszej polityki zagranicznej przez ostatnie 30 lat, to dostrzegamy, że na początku skupialiśmy się na kwestiach europejskich. Zapewnienie bezpieczeństwa – czyli członkostwo w NATO, zapewnienie prosperity – czyli członkostwo w Unii Europejskiej – to były nasze podstawowe cele.

Skupiając się na nich, nie mogliśmy być tak mocno obecni w krajach pozaeuropejskich, choć przecież mieliśmy tam całkiem dobre przyczółki...

## Szczególnie na Bliskim Wschodzie, jeszcze z czasów komunistycznych.

“

W 2017 roku do Polski przyleciało już 140 tysięcy turystów chińskich, 90 tysięcy Japończyków i kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców Korei Południowej.

– Tak, choć nie tylko. Znamiennym przykładem jest to, że pierwsza spółka joint venture w Chinach powstała z kapitałem polskim, nazywała się Chipolbrok i ona do tej pory istnieje, choć jej działalność na przestrzeni lat ewoluowała.

– Ale w ostatnich 10 latach staraliśmy się odbudować naszą pozycję w tych krajach, pokazać się i zaistnieć. Nie jest tak, że nas tam nie ma.

## To jest świadomy wysiłek państwa?

– Świadome działanie na wielu obszarach.

## Jakich?

– Po pierwsze politycznym – regularne wizyty państwowe i gospodarczym – reforma systemu wsparcia i promocji polskich przedsiębiorców, polskiego handlu i inwestycji. Zastąpienie Polskiej Agencji Inwestycji Zagranicznych przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu, co nastąpiło przed rokiem, jest wyrazem przesunięcia akcentów z informacji i inwestycji na handel i inwestycje. Pociągnęło to za sobą stworzenie zagranicznych biur handlowych. Wcześniej takie biura funkcjonowały jako wydziały ambasad, teraz one są niezależne i ich sieć ma być gęstsza.

Główna myśl jest taka: przenosimy się ze wsparciem z Europy, gdzie polscy przedsiębiorcy sobie radzą, bo znają reguły rynku Unii Europejskiej – do Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej – tam, gdzie jest trudniej.



Sebastian Domżałski (w środku) podczas wizyty w szkole podstawowej w Diyun w Indiach, beneficjencie pomocy udzielanej przez polski rząd.

## Do każdego kraju?

– Nie, to jest uwarunkowane potencjałem gospodarczym danego państwa. Kilka takich biur jest już w Chinach, w Indiach, w Malezji, Indonezji, w Australii, w Sydney – czyli niekoniecznie tam, gdzie są ambasady, bo tam na przykład polska ambasada jest w stolicy – Canberze, a biuro tam, gdzie jest gospodarcze serce kraju.

Choć z perspektywy mikro, jaką jest perspektywa Łowicza, bo jak inaczej określić zderzenie 30-tysięcznego miasta z takimi krajami jak np. Chiny i Indie, w których mieszka łącznie 2,5 mld ludzi, interesujący może być też mało liczny kraj – jako przykład można podać świetnie, od ponad już chyba 20 lat rozwijającą się współpracę firmy Bracia Urbanek z Mongolią.

Trzeci obszar to szeroko rozumiana kultura, bo tu także sta-

ramy się promować nasze osiągnięcia. Dużym wsparciem dla naszych interesów, przynajmniej w Azji, jest LOT, który otworzył ostatnimi czasy kilka bezpośrednich połączeń azjatyckich: do Republiki Korei, Japonii, Chin, Singapuru – i są plany, by otwierać kolejne, bo LOT będzie miał kolejne samoloty. W efekcie w 2017 roku do Polski przyleciało już 140 tysięcy turystów chińskich, 90 tysięcy Japończyków i kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców Korei Południowej.

## To są już znaczące liczby.

– I one dynamicznie rosną. Za interesowanie Polską i szerzej regionem Europy Środkowej jest w Azji duże. Bo ci turyści już często się nasycili Europą Zachodnią. Francja, Włochy, Niemcy, Szwajcaria nadal mają oczywiście znacznie lepszą markę, ale ci

## \* DR SEBASTIAN DOMŻAŁSKI

od ponad 15 lat zajmuje się regionem Azji; w latach 2010-2015 pracował jako kierownik Referatu Ekonomicznego i Zastępcą Ambasadora w polskiej Ambasadzie w Nowym Delhi (w Indiach). Obecnie jest kierownikiem referatu Azji Wschodniej i Pacyfiku w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W tym wywiadzie wypowiada się jako osoba prywatna, jego wypowiedzi nie należy uznawać za oficjalne stanowisko MSZ.

turyści je już odwiedzili, są usatysfakcjonowani i szukają czegoś nowego. Mamy im wiele do

zaoferowania – choć mamy też mocnych konkurentów w regionie: Czechy bardzo dobrze sobie radzą.

Inna sprawa, że w Azji mieszka bardzo dużo ludzi, więc turystyka z tamtego kierunku wnosi ze sobą element masowy, ich widać – i gdy zaczyna być ich tak dużo, że stali mieszkańcy przestają się czuć się „u siebie”, zaczynają się pojawiać żądania, by najbardziej zatłoczone miasta dla turystów zamykać, tak mówi się obecnie o Barcelonie i o Wenecji.

## Praga czeska jest już też chyba na krawędzi tego problemu.

– Dlatego powinniśmy też pokazywać miejsca mniej oczywiste, nie tylko Kraków i Gdańsk, ale też Wrocław, Toruń czy mniejsze miejscowości, takie jak Łowicz (który ma bogate tradycje folklorystyczne, piękną zabudowę i jest dogodnie położony) lub parki narodowe. One nie są pierwszym wyborem...

## Pierwszym są jednak miasta, jako wytwór kultury?

– Jako coś materialnego, jako spójna zabudowa sprzed wieków – czego w Azji często nie ma.

## Mówimy tu o ruchu przyjazdowym...

– Na którym zyskujemy, bo gdy nasi turyści wyjeżdżają do Azji, to zyskuje tylko LOT i nasz tour-operator. Poza turystyką, szczególnie w Azji Wschodniej, pokazujemy też i propagujemy Chopina. Ostatni Konkurs Chopinowski wygrał przecież Koreańczyk.

Staraliśmy się więc promować Polskę jako kraj kultury wysokiej, ale też jako kraj nowoczesny. Bo Azja Wschodnia to są społeczeństwa tradycyjne, ale jednocześnie bardzo technologicznie zaawanso-

## DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i klęsce międzywojennego XX-lecia;  
■ **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;  
■ **Januszem Kukielą** o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;  
■ położną **Małgorzatą Grzegorzyczką** o tym, co zmieniło się na oddziałach położniczych;  
■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;  
■ biskupem seniorem **Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;  
■ **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;  
■ archiwistą **Markiem Woitylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;

■ wolontariuszką **Agnieszka Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;  
■ **Cezarym Gawrońskim** o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;  
■ psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;  
■ **Wojciechem Czubatką** – o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;  
■ **Adamem Rogowskim-Tylmanem**, specjalistą onkologiem, o tym, że rak przestaje być tabu;  
■ **Jakubem Petelewiczem**, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich ratowanie;  
■ podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, o kondycji polskiej policji;  
■ **Beata Jeziorowską**, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;  
■ **ks. Romanem Batorskim** o wierze Polaków;

■ **Justyną Tufalską**, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;  
■ **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu przepisów;  
■ **Witoldem Kosińskim**, właścicielem dwóch sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;  
■ **Alicją Chojecką**, właścicielką biura podróży, o zagranicznych wyjazdach Polaków;  
■ **Arturem Roźniatą**, animatorem kółka fotograficznego w SP 1, o tym, czemu może służyć rodzinna fotografia;  
■ **Marianną Sierotą**, właścicielką domów weselnych, o tym, jak obecnie świętuje się dzień I Komunii Świętej;  
■ psychoterapeutką **Karoliną Margraf-Obudzińską**, o cechach psychicznych współczesnych Polaków i ich uwarunkowaniach;  
■ **dr Michałem Grzymałą-**

**Kazłowskim**, o polskiej architekturze, o wyglądzie polskich miast i wsi;  
■ **Ireneuszem Znykiem**, prezesem Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu, o kondycji polskiego rolnictwa;  
■ **Jarostawem Kosińskim**, rolnikiem, o tym, co sprawia, że młody człowiek decyduje się przejąć gospodarstwo rolne;  
■ wójtem gminy Chaśno **Dariuszem Reczulskim**, o wyludnianiu się polskiej wsi i o tym, co może ten proces powstrzymać;  
■ Komendantem Hufca ZHP w Łowiczu **Michałem Kordeckim**, o zagrożeniach i szansach stojących przed harcerstwem;  
■ **Krzysztofem Dębskim**, kompozytorem, związanym rodzinnie z Wołyniem, o tym, co mówi o człowieku tragedia wołyńska;  
■ Prof. dr. hab. nauk med. **Michałem Czurzyńskim**, kardiologiem, o chorobach serca, leczeniu i zapobieganiu;

■ **Martą Wróbel**, właścicielką sieci sklepów Folkstar, o atrakcyjności polskiego folkloru;  
■ **Jolantą Perzyną**, przewodniczącą Gminnej Rady KGW w gminie Zduny, o fenomenie ponownego rozkwitu Kół Gospodyń Wiejskich;  
■ **Łukaszem Kazłowskim**, mediatorem sądowym, a w latach 1990-91 burmistrzem Łowicza, o konfliktach w polskich domach i o ich źródłach;  
■ **Karoliną Gajdą**, dietetykiem, o odżywianiu się Polaków;  
■ **Jolantą Karczewską**, katechetką z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, o tym, dlaczego tak wielu młodych Polaków mieszka ze sobą bez ślubu;  
■ **Przemysławem Jabłońskim**, dyrektorem szkół pijarskich w Łowiczu, o problemach polskiej edukacji;  
■ **Elżbietą Nowicką**, właścicielką sieci sklepów

kosmetycznych NOEL, o pięknie Polek i sukcesach polskich kosmetyków;  
■ **Joanną Jakubowską**, mieszkanką Główna, architektem wnętrz, o tym, jak Polacy urządzają swoje mieszkania i domy, jakie popełniają błędy i o czym to świadczy;  
■ **prof. Wiesławem J. Wysockim**, historykiem, profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, o tym, na ile współczesna nam Polska jest rzeczywiście niepodległa;  
■ **Mateuszem Gawrońskim**, absolwentem pijarskiego LO w Łowiczu, studentem prawa Uniwersytetu Warszawskiego, o tym, czym dla młodych jest Polska;  
■ **Wojciechem Pietrzakiem**, lekarzem internistą, właścicielem NZOZ Medyk w Łowiczu, o kondycji placówek Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Polsce, o roli lekarza rodzinnego i postawach pacjentów





Przygotowania kolarzy KK Łowicz do startu. Przy rowerach absolutny mistrz w swoim fachu serwisanta, pan Jerzy Brodawka z Pruszkowa.

## Sport | Sportowiec Roku – Łukasz Sęk Bez ścigania nie ma jeżdżenia

dokończenie ze str. 14

Jego kolega z klubu Piotr Wróbel dodaje, że trenera, szczególnie gdy jest wyposażony w urządzenie do pomiaru mocy, po prostu nie da się oszukać, narzuci wykonanie takiego wysiłku, jaki jest zaplanowany.

Bo niektórzy planują swoje treningi bardzo dokładnie. Łukasz Sęk trenuje pod okiem trenera z ośrodka treningowego Way to Champ, prowadzonego przez Arkadiusza Koguta, niegdyś współpracownika Rafała Majki. Trener nie przyjeżdża do Łowicza, ale kontrolując pracę zawodnika obserwując wskazania pulsometru i rozpisuje mu każdy indywidualny

trening, na każdy dzień tygodnia.

A jak nie daj Boże zdarzy się kraksa – a te przecież bywają – koszty rosną: Gdy na ostatnich zawodach Marek Sęk połamał koło, koszt naprawy sięgnął 4 tysięcy złotych.

### Na rowerze można wszystko

Zawody to najbardziej widowiskowa strona kolarstwa, potrafią przyciągać na trasy tłumy widzów. W przypadku amatorów tłumów nie ma, ale ludzie są, całkiem liczni. To przede wszystkim rodziny – nie u każdego tak jest, ale na przykład Kinga Sęk, żona Łukasza, wraz z córką Martą towa-

rzyszą mu na każdym starcie. Ale choć, jak wspomnieliśmy, poziom amatorskiego kolarstwa bardzo się podnosi, choć pojawiają się sponsorzy, mocne finansowo kluby, choć na metach też już rozstrzygają fotokomórki, choć nawet był już odnotowany przypadek dopingiu – to jednak nadal jest to amatorstwo. – Robimy to na luzie, jeździmy bo lubimy – mówi Bogumił Urbanek. – Zalecałbym to każdemu – dodaje Marek Sęk. – Na rowerze można wszystko: pośpiewać, popłakać się – nikt nie widzi – pomodlić się, przemyśleć coś, głowę odświeżyć.

Piotr Wróbel dodaje, że kolarze są fajnymi ludźmi i takimi, którzy wiedzą, co to ciężka praca. ■

## Domaniewice | XVI Festiwal Kolęd i Pastorałek

# Wokalne zmagania przyciągnęły tłumy

Uroczystym koncertem laureatów w niedzielę, 20 stycznia, zakończyła się XVI edycja Festiwalu Kolęd i Pastorałek, który w zeszłym tygodniu odbywał się w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach.

Finałowe spotkanie poprzedziły dwudniowe eliminacje wokalne, jakie we wspomnianej placówce miały miejsce w piątek oraz sobotę (18 i 19 stycznia). Łącznie udział w nich wzięło 213 uczestników, występujących zarówno indywidualnie, jak i w duetach czy zespołach. Młodzi artyści prezentowali się w czterech kategoriach wiekowych – w piątek można było zobaczyć popisy przedszkolaków i podopiecznych zerówek oraz uczniów klas IV-VIII, zaś w sobotę wystąpienia uczniów klas I-III, a następnie klas gimnazjalnych, szkół średnich i studentów.

– Jestem zadowolona z przebiegu eliminacji, bo wszyscy zaprezentowali się świetnie. Cieszę się również, że zainteresowanie festiwalem z roku na rok jest coraz większe. W tym roku swoją chęć udziału zgłosiła rekordowa liczba młodych artystów – powiedziała nam dyrektor domaniewickiego ośrodka kultury Edyta Baleja.

Różnorodność wystąpień oraz kreatywność młodych artystów docenili także członkowie jury wśród których znaleźli się w tym roku chórmistrz i trener wokalny Barbara Słabicka, muzyk i kompozytor Janusz Kwiatosiński oraz wybitny akordeonista Krzysztof

Raczyński. W rozmowie z naszym reporterem zapowiadali oni, iż w trakcie przesłuchań szczególną uwagę zwracać będą na dobór repertuaru, umiejętności muzyczne oraz warsztat wokalny artystów, jednak ostatecznie o wyroźnieniu przesądzać będzie wrażenie ogólne, bezpretensjonalność oraz sceniczny wdzięk.

– Idea jest docenienie tego, co jest dobre i zasługuje na wyróżnienie. Jeśli mamy inne odczucia, długo dyskutujemy i staramy się dojść do kompromisu. Wyłonienie kilku osób spośród tylu uczestników jest trudnym zadaniem, bo utalentowanych dzieci jest bardzo dużo i wiele z nich zasługuje na nagrodę – podkreśla Barbara Słabicka, przewodnicząca komisji konkursowej.

### Nie mogli się doczekać, aż zaśpiewają

Uczestnikom eliminacji, którzy na domaniewickiej scenie prezentowali swój talent przez cały czas dopisywał dobry humor. Tuż po wystąpieniu naszym reporterowi udało się porozmawiać m.in. z dziećmi z domaniewickiego przedszkola, które przekonywały, że podczas wykonania wszystko przebiegało po ich myśli.



Koncert Finałowy. Patrycja Jakubiak podczas występu.

– Nie baliśmy się występu. Raczej nie mogliśmy się doczekać aż zaśpiewamy. Lubimy śpiewać i cieszymy się, że mogliśmy wziąć udział w takim wydarzeniu. Teraz czekamy aż zaprezentujemy się podczas koncertu z okazji Dnia Babci, który niebawem będzie się odbywał w naszym przedszkolu – zauważył Filip Graszka z grupy Stokrotki, który w sześcioposobnym zespole okazał się jedynym chłopcem.

Podobne nastroje oczekiwania i twórczej radości dopisywały artystom, którzy w przesłuchaniach brali udział w sobotę. Swoimi refleksjami po występie podzieliła się z nami Julia Uczciwek ze Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach, która zaśpiewała utwór „Gwiazdy tańczyły”. Dodajmy, że w ważnej chwili wspierała swoją córkę tego dnia mama, pani Katarzyna.

– Wystąpienia przed publicznością są dla mnie przyjemne, bo lubię śpiewać. Niedawno mama zapisała mnie do kościelnej scholi, gdzie często mam możliwość prezentowania swoich umiejętności. W festiwalu kolęd brałam udział już w zeszłym roku, ale wtedy gorzej mi poszło ze względu na problemy z gardłem, więc nie udało mi się zdobyć żadnej nagrody.

W tym roku wszystko mi się udało, więc liczę na nagrodę – zauważyła Julia w rozmowie z naszym reporterem.

### Kolejny sukces Patrycji

Ogromne emocje towarzyszyły uczestnikom oraz widzom podczas niedzielnego koncertu finałowego, w trakcie którego ogłoszono laureatów tegorocznej edycji festiwalu. Wyłoniono ich spośród 111 solistów oraz 29 duetów/zespołów. Listę najlepszych z najlepszych publikujemy w osobnej ramce. Dodajmy, że znalazła się wśród nich domaniewiczanka, Patrycja Jakubiak, która swoją aranżacją utworu pt.: „Lulajka” zachwyciła widzów już podczas eliminacji.

– Pomimo tego, że występuję często i jest to już dla mnie w pewnym sensie codzienność, po wykonaniu odczułam ulgę, wynikającą z pewności, że zaśpiewałam na miarę swoich możliwości i tak, jak tego pragnęłam. Cieszę się, że moja propozycja muzyczna spodobała się jurorom, a wokalne starania zostały nagrodzone – powiedziała nam Patrycja.

Tradycyjnie, XVI edycja Festiwalu Kolęd i Pastorałek zakończył koncert kolęd i pastorałek z udziałem wszystkich laureatów. aw



Ewa Smerecka laureatka I Festiwalu Kolęd w Domaniewicach ze swymi podopiecznymi, którzy zostali nagrodzeni w XVI Festiwalu.

### ZOSTALI NAGRODZENI

Poniżej prezentujemy listę laureatów XVI Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Domaniewicach.

#### Kategoria I – przedszkola i zerówki – soliści:

- Joanna Jaborska – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Mąkolicach
- Pola Maj – Przedszkole w Lipcach Reymontowskich
- Michalina Śmigielka – Żychliński Dom Kultury
- Michał Trzak – Przedszkole Małych Odkrywców w Skierniewicach
- Laura Szychowska – Przedszkole Małych Odkrywców w Skierniewicach
- Maria Ulatowska – zgłoszenie indywidualne

#### Przedszkola i zerówki – duety i zespoły:

- Hanna Szafarowicz, Zofia Żywicka – Przedszkole Niepubliczne Diecezji Łowickiej im. Bolesławy Lament w Łowiczu

#### Kategoria II – uczniowie klas I-III – soliści:

- I miejsce – nie przyznano
- II miejsce – Nikola Stefaniak – GOKiS w Słupi
- II miejsce – Wojciech Kosmowski – zgłoszenie indywidualne
- III miejsce – Magdalena Myszewska – zgłoszenie indywidualne

#### Kategoria II – uczniowie klas III – duety i zespoły:

- I i II miejsca nie przyznano
- III miejsce – „Super gwiazdki” (Daria Lewandowska, Zofia Papierowska, Hannah Szymańska, Antonina Żywicka) – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu

- III miejsce – „Malinki” (Aneta Kosiorek, Łucja Pawłowicz, Maja Polit) – SP w Domaniewicach

#### Kategoria III – uczniowie klas IV – VIII – soliści:

- I miejsce – Agata Ciesielska – zgłoszenie indywidualne
- I miejsce – Natalia Marczevska – zgłoszenie indywidualne
- I miejsce – Malwina Ciesielska – zgłoszenie indywidualne
- II miejsce – Kacper Kita – SP w Witoniu
- II miejsce – Liwia Witczak – SP Nr 4 w Łowiczu
- III miejsce – Alicja Lis – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu

#### Kategoria III – uczniowie klas IV – VIII – duety/zespoły:

- I miejsce – nie przyznano
- II miejsce – „Rozśpiewane trójczki” (Zofia Pietrzak, Małgorzata Kostrzewa, Anna Berent, Gabriela Roźniata, Maja Rubach, Emilia Wielogórska) – SP Nr 3 w Głowniu
- III miejsce – duet „Zuzia i Zosia” (Zuzanna Uczciwek, Zofia Uczciwek) – GOK w Kieźnicy

#### IV kategoria wiekowa – gimnazjum, szkoły średnie, studenci – soliści:

- I miejsce – Patrycja Jakubiak – II LO w Łowiczu
- I miejsce – Natalia Kubel – GOK w Nieborowie
- I miejsce – Weronika Kotodziejczyk – Studio Artystyczne „STAR”
- II miejsce – Mateusz Warzywoda – MOK w Głowniu
- III miejsce – Lidia Kuś – GOK w Nieborowie



Podczas XVI edycji festiwalu kolęd na scenie domaniewickiego GOK-u królowały aniołki oraz mikołaje.

# Fotoreportaż



Na studniówce I LO, chwilę przed rozpoczęciem poloneza.



Na studniówce ZSP nr 3 przed polonezem maturzyści urządzili sobie sesję zdjęciową.



Na studniówce ZSP nr 1, ze względu na małą liczbą maturzystów, wszyscy zatańczyli wspólnego poloneza.



Polonez w wykonaniu uczniów z ZSKCR w Zduńskiej Dąbrowie zachwylił zgromadzoną na sali publiczność.



Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu na balu studniówkowym bawili się w Domu Weselnym Mediolan w Strzelcowie.

**Studniówki 2019** | Większość balów już za nami

## Polonezy, życzenia i podziękowania bez końca

W minioną sobotę, 19 stycznia, uczniowie aż czterech szkół średnich: trzech z Łowicza (ZSP nr 1 i nr 2 oraz pijarskiego LO) i czwartej, ze Zduńskiej Dąbrowy, bawili się na studniówkach. Tydzień wcześniej – 12 stycznia, studniówkę mieli uczniowie najstarszych klas I LO oraz ZSP nr 3. Pierwsza w tym sezonie studniówka – ZSP nr 4 – odbyła się 5 stycznia. Bawiło się na niej 120 par.

Trzy imprezy organizowane zostały w sali restauracyjno-weselnej „Mediolan”, położonej w Strzelcowie. To tutaj bawili się maturzyści z „Ekonomika”, „Chelmońskiego” i szkoły na Blichu – czyli największych szkół średnich z Łowicza.

Uczniowie „Hotelarza” bawili się w „Telimienie” w Dąbkowicach,

a ZSP nr 1 – w restauracji „Szkielka” w Łowiczu. Wbrew panującej modzie organizowania tych balów poza szkołą, uczniowie pijarskiego LO i technikum w Zduńskiej Dąbrowie nadal bawią się w murach szkoły, co odpowiada i dyrekcji, i młodzieży.

Nasi reporterzy, którzy byli na wszystkich studniówkach,

nie zauważyli jednej obowiązującej mody w strojach pań. Nadal dominującym kolorem jest czerń i granat, ale zdarzają się kreacje w czerwieni, błękitach i złocie. Makijaże, manicure i fryzury są czasem bardzo wymyślne, a niekiedy dość naturalne. Polonezem, do którego młodzież tańczy, jest zwykle kompozycja Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”, rzadziej – Bartosza Chajdeckiego z obrazu „Czas honoru”.

– To przecież najważniejszy bal i najważniejszy taniec w moim życiu – usłyszeliśmy od Pauliny Zimnej, maturzystki z kl. IV B w ZSP nr 4, która przyznała nam

przed pierwszym tańcem, że odczuwa stres.

Wspólnym elementem wszystkich studniówek są podziękowania od uczniów i rodziców skierowane do dyrektorów i nauczycieli. Niejednemu przy tych podziękowaniach łza się w oku zakręciła. Nauczyciele, wykorzystując podniosłość chwili, starali się jeszcze raz przypomnieć uczniom, żeby dobrze wykorzystali czas, jaki im został do matury.

Już na pierwszej studniówce w tym roku Ewa Bury, dyrektor „Ekonomika”, mówiła, że jest to impreza kojarząca się jednak z obowiązkami, już niedługo bowiem bawiącą się na niej mło-

dzie czeka ważne wydarzenie, o poważnych konsekwencjach – matura. Przewodniczący Rady Powiatu Marek Jędrzejczak, który jest nauczycielem, również o tym mówił, zarówno uczniom ZSP nr 4, jak również – dwa tygodnie później – młodzieży z ZSP nr 1.

Najbliższa sobota, 26 stycznia, będzie czasem zabawy dla uczniów II LO – którzy studniówkę będą mieć w „Telimienie” oraz ZSP w Bolimowie – którzy bawić się będą w sali OSP w Nieborowie.

mwk



Dyrektor ZSP nr 2 na Blichu Jerzy Zabost (pośrodku) i nauczyciele z tej szkoły z kwiatami, które otrzymali od uczniów, wraz z podziękowaniami.



Uczniowie pijarskiego LO na chwilę przed polonezem, w sali gimnastycznej szkoły.

# Kultura

Festiwale muzyczne | Co wyjazd, to kolejna nagroda

## Kolędy i pastorałki zachwyciły

W miniony weekend swoje finały miały dwa ważne festiwale muzyczne o tematyce kolęd i pastorałek: w Łęczycy i Będzinie, w których liczne sukcesy wyśpiewały sobie nasze wokalistki. Na kolejne muzyczne podboje nie trzeba było czekać długo, we wtorek z I miejsca na festiwalu w Łodzi cieszyły się „Śwarne chłopcy”.

W piątek 11 stycznia odbył się IX Przegląd Kolęd i Pastorałek „Hej w dzień narodzenia” w Domu Kultury w Łęczycy, w którym uczestniczyło ponad 60 wykonawców z terenu woj. łódzkiego. Koncert galowy połączony z wręczeniem nagród został zorganizowany w niedzielę 13 stycznia w miejscowym kościele św. Andrzeja Apostoła.

Podczas przeglądu triumfowały siostry Ciesielskie, które zostały laureatkami: Malwina (14 lat) – I miejsca w kategorii wiekowej 12-15 lat za wykonanie staropolskiej kolędy „Dnia jednego o północy” oraz Agata (10 lat) – II miejsca w kategorii wiekowej do 11 lat za wykonanie pastorałki „Łokarynki, fujarecki” z reper-

tuaru Golec uOrkiestry. – Jestem bardzo zadowolona z każdego ich sukcesu. Nie zawsze udaje się wygrać, ale córki nie przestają pracować nad głosem, sprawia im to ogromną frajdę. A my, jako rodzice, pomagamy spełniać muzyczne marzenia – cieszy się mama Agaty i Malwiny, Justyna Ciesielska.

Na tym samym przeglądzie Magdalena Tomecka z Łowicza z utworem „Lulajka” wyśpiewała sobie I miejsce w najstarszej kategorii wiekowej. Wokalistka jest studentką germanistyki na Uniwersytecie Łódzkim, od października studiuje też na Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi na kierunku wokalistyka estradowa. – By-



Siostry Agata i Malwina Ciesielskie oraz Magdalena Tomecka triumfowały podczas IX Przeglądu Kolęd i Pastorałek „Hej w dzień narodzenia” w Łęczycy.

łam bardzo szczęśliwa, bo wiedziałam, że w mojej kategorii są osoby, które reprezentują bardzo wysoki poziom. Co roku są tam inni jurorzy, którzy mają swoje upodobania muzyczne: jedni lubią ozdobniki wokalne, inni prostotę, dlatego też ciężko jest przewidzieć, jaki może być ostateczny

werdykt. Pewne jest tylko to, że systematyczna praca nad głosem przynosi efekty i będzie doceniona przez innych – komentuje swój sukces Magdalena Tomecka.

Z kolei instruktorka wokalna „Koderek” Ewa Smerecka wyśpiewała – ex aequo z Ukrainką z Żytomierza – III miejsce pod-

czas XXV Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie. W eliminacjach okręgowych do finału wzięło udział ponad 1.700 podmiotów wokalnych, czyli około 17 tysięcy osób. – Ten festiwal był moim marzeniem z dzieciństwa. Pierwszy raz byłam na nim 20 lat temu z „Koderkami”, gdy byłam jeszcze małą dziewczynką i wtedy zajęliśmy I miejsce – wspomina Ewa Smerecka.

Podczas łódzkich eliminacji do finału festiwalu w Będzinie zakwalifikował się Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy „Koderek”, który rywalizował w kategorii zespoły wokalne. – W tej kategorii podium zdobywały zespoły z Białorusi i Ukrainy – mówi nam Ewa Smerecka.

Na kolejne sukcesy nie czekaliśmy długo. We wtorek, 15 stycznia, reprezentujący ŁOK zespół wokalny „Śwarne chłopcy” w składzie: Michał Sierota, Dawid Angielczyk, Paweł Tomala i Jakub Michalak w Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi wystąpił w koncercie finałowym i został laureatem I miejsca na V Ogólnopolskim Konkursie Kolęd i Pastorałek „Kolędujmy razem”. aa

## Bolimów | GOK Po konkursie na licytację WOŚP

Anioły, które można było nabyć w czasie licytacji na finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Bolimowie, pochodziły z konkursu „Anioły z zawieszka” – ozdoba bożonarodzeniowa”, który w grudniu przeprowadził Gminny Ośrodek Kultury. Cieszył się on dużym zainteresowaniem, wpłynęło aż 74 prac. W pierwszej grupie wiekowej, klas I-III, nagrodzeni zostali: Rafał Kaźmierczak i Monika Sabatowska z ZS-P Bolimów, Maja Florczak i Maja Godosz z SP Kęszycy, Patrycja Chadryś z SP Humin. W drugiej grupie wiekowej, klas IV-VI, nagrody otrzymali: Seweryn Godosz, Sandra Godosz, Mateusz Grebelski, Wiktoria Grebelska z SP Kęszycy oraz Alicja Wójcik – ZS-P Bolimów. W trzeciej grupie wiekowej, klas VII-VIII, oraz kl. III Gimnazjum nagrodzeni zostali: Szymon Król, Mateusz Bogusiewicz z ZS-P Bolimów i Maciej Wójcik z Gimnazjum w Bolimowie. tb



Monika Grzelka-Sokołowska prezentuje powieść Jerzego Pilcha „Wiele demonów”.

## Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna Cztery lata DKK

Członków Dyskusyjnego Klubu Książki, który działa przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu, na pierwszym w tym roku spotkaniu czekała miła niespodzianka. Był nim tort na 4. urodziny DKK – 15 stycznia minęło dokładnie 4 lata od pierwszego spotkania klubu i tego dnia je obchodzono.

Było to też pierwsze spotkanie prowadzone przez nową moderatorkę,

którą jest Monika Grzelka-Sokołowska – pracownik biblioteki. Książka, na temat której rozmawiano, był „Projekt prawda” autorstwa Mariusza Szczygła.

Wprowadzeniem do dyskusji było wspólne obejrzenie wywiadu ze znanym dziennikarzem na temat zarówno tej książki, jak i jego postrzegania swojej pracy, życia, zmieniającego się w trak-

cie życia stosunku do swoich rodziców, a nawet nazwiska.

W czasie dyskusji klubowicze mówili m.in. o tym, że „Projekt prawda” to książka zmuszająca do refleksji o własnym poszukiwaniu prawdy o życiu i że do jej lektury warto będzie wracać.

Termin kolejnego spotkania ustalono na 28 lutego – a będzie to Thusty Czwartek. Książką, którą otrzymali członkowie klubu do przeczytania (moderator zapewni każdej osobie egzemplarz do przeczytania), jest powieść Jerzego Pilcha „Wiele demonów”. mwk

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** Janusz Dubas  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** Zbigniew Wroniecki  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728  
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tyłman  
- wtorki, piątki w godz. 16-19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16  
- zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK** dr Karolina Gajda  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

383720

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
Jacek Pełka  
specjalista neurolog  
Adres: Łowicz ul. Długa 20d  
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl  
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

\*ból głowy \*zawroty głowy \*szumy uszne \*ból kręgosłupa \*zaburzenia czucia \*padaczka \*stwardnienie rozsiane \*ch.Parkinsona \*zaburzenia widzenia \*zaburzenia snu \*nerwice \*depresje \*zaburzenia lękowe \*zaburzenia pamięci \*zaświadczenia dla pracodawcy \*zaświadczenia do ZUSu \* i inne.

384129

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

383529

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**  
**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**  
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> - BEZ ZAPISÓW  
soboty - PO UZGODNIENIU

383509

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie  
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

383508

prywatny gabinet lekarski  
**LEKARZ INTERNISTA**  
Roman Wasilewski  
**EKG**  
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20  
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe  
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.  
Badania sportowców (do 23 r. życia)  
Głowno, ul. Czarnieckiego 16  
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

383185

specjalista  
**LARYNGOLOG**  
dzieci i dorosłych  
Maciej Kotecki  
Łowicz, ul. Długa 14  
Głowno, ul. Kopernika 12A  
tel. 46 837-45-41  
606-827-070

383189

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> - ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

383885

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
dr n. med.  
Michał Rogowski-Tyłman  
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3  
ZAPISY: 512-088-404

383825

**SPECJALISTA NEUROLOG**  
WITOLD WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie  
Pacjenci NFZ pierwszorazowi - krótka kolejka  
pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

383417

**LARYNGOLOG**  
Jarosław Czaplą  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

383529

**DIETETYK KLINICZNY**  
mgr Agata Sieczkowska

- leczenie żywieniowe chorób
- kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
- dieta dla kobiet w ciąży

Łowicz, ul. Grunwaldzka 14  
Zapisy: 692-868-639

383742

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesioping

(możliwy dojazd do klienta)  
501-248-229

384288



# Z sali sądowej

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Kontynuacja procesu ws. interwencji w Bobrownikach

## Byli ze sobą w stałym kontakcie

– Gdybym wiedział, że jest taka sytuacja, szukałbym innego patrolu – zeznał przed Sądem Rejonowym w Łowiczu Robert B., dyżurny w Komendzie Powiatowej Policji w Łowiczu, który 4 stycznia 2018 r. skierował na interwencję w Bobrownikach patrol tzw. „pogotowia policyjnego” z funkcjonariuszem, który obecnie jest narzeczonym Marleny O. – kobiety, która wezwała policję.

Interwencja od początku budziła wątpliwości – pisaliśmy o niej wielokrotnie na łamach Nowego Łowiczana.

Powodem wezwania policji przez Marlenę O. był bowiem fakt, że do drzwi jej domu dobił się Marius K. – obywatel Niemiec, jej były chłopak. Przeciwno niemu toczy się przed sądem niniejsza sprawa karna o znieważenie policjantów na służbie oraz próbę wymuszenia zaniechania tzw. prawnej czynności służbowej. Według śledczych szarpał i odpychał funkcjonariuszy oraz znieważał ich wulgarnymi słowami.

Taki przebieg zdarzeń kwestionuje Marius K., który przekazuje, że nie był agresywny, a policjanci przekroczyli swoje uprawnienia poprzez nieuzasadnione użycie siły fizycznej. Twierdzi, że

mundurowi byli wobec niego brutalni, zakuli go w kajdanki, psiknęli gazem po oczach i rzucili na ziemię. Według relacji mężczyzny był on też przyduszany, a jego pobyt w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych został nagrany prywatnym telefonem przez funkcjonariusza Krzysztofa R. Badaniem sprawy pod tym kątem zajmowała się Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach, która umorzyła postępowanie na etapie prokuratorskim z powodu „braku znamion popełnienia czynu zabronionego”.

### W ciągłym kontakcie

Jednym z niewielu dowodów w tej sprawie (poza zeznaniami świadków) są bilingi połączeń telefonicznych i wysłanych wiadomości tekstowych (z wyłączeniem

ich treści) z prywatnych telefonów Marleny O. i Krzysztofa R. Na ich podstawie adwokat Tomasz Murgrabia dociekał, jak to możliwe, że w trakcie służby, podczas wykonywania czynności służbowych zatrzymywania jego klienta – Mariusa K., funkcjonariusz Krzysztof R. był w stanie wykonać kilkanaście połączeń telefonicznych i wysłać drugie tyle SMS-ów do swojej narzeczonej. Policjant zeznał przed sądem, że najwidoczniej ma podzielną uwagę, a ponadto, w jego służbie nie ma zakazu korzystania z telefonu komórkowego. Dodał też, że nie popełnił żadnego wykroczenia drogowego, ponieważ radiowozy kierował pełniący z nim służbę Zenon B., a on był pasażerem.

Wyjaśnił, że w tym konkretnym przypadku wielość połączeń



Jak to możliwe, że w trakcie służby funkcjonariusz był w stanie wykonać kilkanaście połączeń telefonicznych i wysłać drugie tyle SMS-ów do swojej narzeczonej?

mogła być spowodowana brakiem zasięgu i problemami ze skontaktowaniem się z narzeczoną, ponieważ odzywała się poczta głosowa.

Ponadto Krzysztof R. zeznał, że nie pamięta dokładnie, o czym rozmawiał tego i następnego dnia ze swoją narzeczoną, jak też czego dotyczyła około półgodzinna rozmowa telefoniczna, jaką przeprowadził natychmiast po interwencji z matką Marleny O. Przekonywał, że „mają swoje sprawy”, zaś on

nigdy nie opowiada o przebiegu interwencji poza służbą. Pytany przez mecenasa o to, czy SMS-y wysyłane do Marleny O., w chwili tak newralgicznej, jak zatrzymanie jej byłego chłopaka mogły dotyczyć czegoś innego, odpowiedział stanowczo: „Oczywiście, że tak”.

– Każdą jedną interwencję traktuję tak samo – zapewniał kilkakrotnie.

Przyznał, że jako funkcjonariusz policji wielokrotnie pouczał narzeczoną o tym, że w sytuacji, gdy czuje się zagrożona, powinna wezwać policję. To samo poradził jej, gdy skontaktowali się telefonicznie w dniu zajścia pod jej domem, co – jak mówił – było w tym czasie troski o jej bezpieczeństwo i nie widzi w tym nic złego.

Na prośbę obrony policjant okazał przed sądem treść wiadomości, które przetrwały w jego telefonie z tamtego dnia, jednak z kilkunastu SMS-ów ocalały tylko trzy, a ich treść – w ocenie sądu – nie ma związku ze sprawą. Krzysztof R. zgodził się jednak na badanie telefonu przez biegłego sądowego, który spróbuje wy-

dożyć z pamięci urzędnika treść utraconych wiadomości. Na taką ekspertyzę nie zgodziła się Marlena O., tłumacząc, że telefon jest jej własnością prywatną, a ona ma już dosyć reperkusji związanych ze znajomością z Mariusem K.

### Dobijanie się do drzwi

Marlena O. zeznała przed sądem, że po burzliwym rozstaniu z Mariusem K. zerwała z nim kontakt, czego on nie akceptował. – Byłam nekana wieloma wiadomościami i telefonami – przekonywała.

4 stycznia 2018 r., po powrocie z pracy do domu, przebywała w swoim pokoju, gdy nagle ktoś zaczął walić do jej drzwi i krzyczeć. Był to męski głos, nie pamiętała, co dokładnie mówił, początkowo go nie rozpoznała.

Po pewnym czasie nabrała przypuszczeń, że może to być Marius K. Skontaktowała się wówczas z Krzysztofem R., który poradził, aby zadzwoniła na policję, co też uczyniła. Przebiegu samej interwencji nie widziała. Zeznała, że o tym, że osobą dobijającą się do drzwi jej domu był Marius K.,

REKLAMA

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. **MAREK BURZYŃSKI**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
- esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)  
gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997  
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

**GABINET FIZJOTERAPII**  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

**MASAŻ 25 zł - 30 min.**

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG  
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.  
– pn., śr. pt. 15<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONČNYCH DOLNYCH  
dr n. med. Michał Libiszewski  
– wtorki od godz. 15<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg  
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA  
Alicja Ciesielska spec. periodontolog  
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja  
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.  
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA  
Piotr Kowalski spec. urolog  
– poniedziałki godz. 17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog  
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

**BEZPŁATNE badania słuchu**

aparaty słuchowe – oferta na każdą kieszeń

akcesoria, serwis

dofinansowania NFZ i PFRON

wtorek 10.00-13.00

Gabinety Lekarskie w Łowiczu  
os. Kostka bl. 1 (rampa)  
tel. 43/824-70-08  
lub 609-394-187

www.otomed.org

OTO MED

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
dr n. med. **EWA GUZOWSKA-BARTNIAK**  
specjalista neurolog

- bóle • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • bóle kręgosłupa
- badania neurologiczne do prawa jazdy, wstępne, okresowe
- druki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1  
tel. 602-264-817  
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

**GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8  
(za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej**  
Łowicz, ul. Klickiego 66

- Platforma Schumanna 3D Platte Medical – zabiegi lecznicze
- Vegatest – testy na obecność wirusów, grzybów i oczyszczanie
- masaż na urządzeniu Rolletic
- masaż leczniczy i relaksacyjny

Umawianie wizyt: 501-074-060  
www.vegatest.lowicz.pl

DYPLOMOWANY MISTRZ **KRZYSZTOF SZYMCZAK**

**OPTYK**

RECEPTY ze zniżką z NFZ

DRUGIE OKULARY GRATIS!  
Łowicz, ul. KURKOWA 3

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA  
Łowicz ul. Mickiewicza 20a  
www.poradniazywieniowa.pl

**AgaMED**  
**GABINET MASAŻU i REHABILITACJI**  
Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych

**USG • EKG**  
Głowno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**GABINET CHIRURGICZNY**  
specjalista chirurg

**Bożena Kosiorek**  
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia • Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal • Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
AKUPUNKTURA  
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNE, godz. 17.30-18.30  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862















Ósme z rzędu  
zwycięstwo Stali  
w III Lidze Siatkówki. str. 35

# Sport

Siatkówka | Sport szkolny

## PKLO i ZSLG Głowno w półfinałach powiatowych

Duże sukcesy odnieśli reprezentanci głowieńskich szkół: Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych. Uczniowie obu placówek z Głowna wywalczyli awans do półfinałów Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w piłce siatkowej.

Rozgrywki grupowe w ramach tegorocznej Licealiady toczyły się w dniach 16-17 stycznia w Ozorkowie. W kategorii dziewcząt podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego nie dały szans rywalom, wygrywając wszystkie spotkania w swojej grupie i to bez straty seta. Głownianki z PKLO pokonały kolejno w derbach koleżanki z ZSLG Głowno 2:0, a póź-

niej LO Staszic z Aleksandrowa Łódzkiego i LO ze Zgierza również w stosunku 2:0. Dzięki temu PKLO Głowno z 1. miejsca awansowało do Półfinałów Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w piłce siatkowej dziewcząt. Skład drużyny prowadzonej przez trenera Sylwestra Jasińskiego: Zuzanna Janicka, Katarzyna Lis, Natalia Zaręba, Marika Marciniak, Karolina Woj-

cieszek, Alicja Nita, Aleksandra Kucińska, Martyna Doardo, Aleksandra Kuczowska oraz Dominika Garbula.

Podobny sukces zanotowała siatkarka reprezentująca Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych z Głowna. Drużyna prowadzona przez trenera Bartłomieja Pakowskiego błyskawicznie rozprawiła się ze swoimi rywalami i także z 1. miejsca awansowała do półfinałów Mistrzostw Powiatu Zgierskiego. W swojej grupie głowieńscy siatkarze podejmowali LO Staszic z Aleksandrowa Łódzkiego oraz SLO ze Zgierza. W obu spotkaniach ZSLG Głowno wygrało 2:0, a przeciwnicy nie zdoła-



Głownianki z Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych nie miały sobie równych w Ozorkowie.



Zawodnicy Publicznego Katolickiego LO z Głowna mogą być z siebie zadowoleni po turnieju.

li dobić nawet do granicy 20 pkt., co świadczy o dużej przewadze głowieńskich siatkarzy. Zespół prowadzony przez trenera Bartłomieja Pakowskiego wystąpił w składzie: Patryk Kozłowski, Jakub Fijolek, Dawid Szkup, Robert Ogórek, Szymon Latosiewicz, Miłosz Wypych, Miłosz Gabryelczyk, Tobiasz Broszko oraz Jakub Mospinek.

Półfinały i finały odbyły się w piątek, 19 stycznia także w hali w Ozorkowie, a wyniki tych rozgrywek z udziałem głowieńskich szkół PKLO i ZSLG opisz-



Siatkarze PKLO i siatkarki ZSLG będą rywalizować w półfinałach Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w ramach Licealiady.

my w kolejnym wydaniu Wieści. Widać jednak gołym okiem, że siatkówka w Głownie przeżywa rozkwit z każdym rokiem. Sukcesy w sporcie szkolnym, a także ostatnie dobre wyniki kobiet i mężczyzn ze Stali Głowno najlepiej obrazują potencjał siatkarski w głowieńskim środowisku. Nie można także zapomnieć o medalach Mistrzostw Świata Kacpra Kujawiaka, który z powodzeniem reprezentuje kraj w siatkówce plażowej, a ostatnio wzmacnił właśnie rodzinną Stal. Głowno kocha siatkówkę. **wp**

Koszykówka | 1. kolejka WLK U-11 K

## Ruszyła Wojewódzka Liga Skrzatek z udziałem klubów z Głowna i Strykowa

Najmłodsze koszykarki rozpoczęły zmagania w Lidze Wojewódzkiej do lat 11.

W rozgrywkach występują młode zawodniczki Alles Basket Głowno i TK Basket Stryków.

Inauguracja rozgrywek nastąpiła w sobotę, 19 stycznia w Hali Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa 37 w Głownie. Gospodynie Alles Basket rozegrały dwumecz z TK Basket Stryków i PTK Cocomore Pabianice.

W pierwszym sobotnim pojedynku miejscowe koszykarki Głowna nie dały szans debiutantkom ze Strykowa. Podopieczne trenerki Pauliny Gamli od początku odrzuciły rywalki od kosza i same systematycznie punktowały, wygrywając ostatecznie 46:0.

■ **Allles Basket Głowno – TK Basket Stryków 46:0**

**Allles Basket:** Antonina Michalak – 2 pkt., Patrycja Kucińska, Klara Rakowska, Magdalena Wojtczak – 6 pkt., Aleksandra Burdka – 2 pkt., Maria Janicka – 10 pkt., Małgorzata Żelubowska – 4 pkt., Maria Wróbel, Julia Wróbel – 2 pkt., Zuzanna Sitkiewicz – 4 pkt., Lena Kłos – 4 pkt., Natalia Surma – 6 pkt., Lea Trauth, Lena Goszczyńska, Maja Nowak – 6 pkt.

**TK Basket:** Hanna Ogródowczyk, Nikola Kowalewska, Laura Lipińska, Zofia Walasińska, Liwia Lipińska, Maria Sicińska, Dagmara Miśkiewicz, Nell Manieri, Hanna Szczepaniak, Martyna Szczepocka.

W drugim spotkaniu rozegranym tego samego dnia w Hali Sportowo-Widowskiej w Głownie do rywalizacji przystąpiły strykowski TK Basket i PTK Cocomore Pabianice. Strykwiarki pod wodzą trenerów Jacka Lewandowskiego i Bartłomieja Szczepaniaka i tym razem nie zdołały zapunktować, choć ambitnie walczyły przeciwko silniejszym fizycznie pabianiczankom. PTK wygrał pewnie i zasłużenie 51:0.

■ **TK Basket Stryków – PTK Cocomore Pabianice 0:51**

**TK Basket:** Hanna Ogródowczyk, Nikola Kowalewska, Laura Lipińska, Zofia Walasińska, Liwia Lipińska, Maria Sicińska, Dagmara Miśkiewicz, Nell Manieri, Hanna Szczepaniak, Martyna Szczepocka.



W składzie TK Basket Stryków gra obecnie wiele zawodniczek z rocznika 2010, czyli o wiele młodszych od rywalek.



Mecz Alles Basket Głowno i TK Basket Stryków (żółte stroje) w hali przy SP nr 2 w Głownie otworzył tegoroczne rozgrywki Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt.

Szczepaniak, Martyna Szczepocka.

Ostatnim pojedynkiem dnia była walka dwóch zwycięskich drużyn. Goście z Pabianic zdemontowali świetną koszykówek, udowadniając, że będą jednym z faworytów do końcowego triumfu w lidze. Głowieńskie skrzatki nie były w stanie nawiązać równorzędnej walki i przegrały spotkanie 4 do 57, ale na koniec zebraly wiele braw.

■ **PTK Cocomore Pabianice – Alles Basket Głowno 57:4**

**Allles Basket:** Antonina Michalak, Helena Janicka, Klara Rakowska, Aleksandra Burdka, Maria Janicka – 2 pkt., Małgorzata Żelubowska, Maria Wróbel, Julia Wróbel, Zuzanna Sitkiewicz – 2 pkt., Lena Kłos, Natalia Surma, Lea Trauth, Lena Goszczyńska, Maja Nowak, Lena Prusinowska.

Koszykarki Alles Basket Głowno po pierwszych meczach w Wojewódzkiej Lidze do lat 11 zajmują 3. miejsce w tabeli. Następne dwa spotkania młode Allesianki rozegrają w najbliższą niedzielę, 27 stycznia w Aleksandrowie

Łódzkim przeciwko gospodyniom dwumecz z UKS Basket oraz PTK Suwary Pabianice. Z kolei TK Basket Stryków będzie nieco dłużej czekał na ponowne wyjście na koszykarskie parkiety. Strykwiarki w sobotę, 2 lutego będą gospodarzem kolejki i w sali Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej zmierzą się z dwoma łódzkimi zespołami ŁKS Koszykówka Kobiet oraz AKS SMS SP nr 110. Liderem po pierwszym weekendzie zmagani jest PTK Cocomore Pabianice, czyli pogromca Allesu i TK Basket. Pabianiczanki wyrastają na głównego faworyta do

końcowego triumfu w Lidze Wojewódzkiej U-11. **wp**

■ **1. kolejka:** Alles Basket Głowno – TK Basket Stryków 46:0, TK Basket Stryków – PTK Cocomore Pabianice 0:51, PTK Cocomore Pabianice – Alles Basket Głowno 57:6, AKS SMS SP 110 – UKS Basket Aleksandrów Łódzki 34:8, UKS Basket Aleksandrów Łódzki – KKS Pro-Basket Sirmax Kutno 2:52, KKS Pro-Basket Sirmax Kutno – AKS SMS SP 110 Łódź 46:12, Basket 4Ever Ksawerów – UKS Szkoła Gortata Łódź 40:26, PTK Suwary Pabianice – SuperDrop Widzew Łódź 61:12.

1. PTK Cocomore Pabianice	2	4	108:6
2. KKS Pro-Basket Kutno	2	4	98:14
3. Alles Basket Głowno	2	3	52:57
4. AKS SMS Łódź	2	3	46:54
5. PTK Suwary Pabianice	1	2	62:12
6. Basket 4Ever Ksawerów	1	2	40:26
7. Basket Aleksandrów Ł.	2	2	10:86
8. TK Basket Stryków	2	2	0:97
9. Szkoła Gortata Łódź	1	1	26:40
10. SuperDrop Widzew Łódź	1	1	12:62

■ **Następna, 2. kolejka** odbędzie się w dniach 27 stycznia-2 lutego: PTK Suwary Pabianice – UKS Basket Aleksandrów Łódzki, Alles Basket Głowno – PTK Suwary Pabianice, UKS Basket Aleksandrów Łódzki – Alles Basket Głowno, PTK Cocomore Pabianice – Basket 4Ever Ksawerów, ŁKS KK Łódź – AKS SMS SP 110 Łódź, AKS SMS SP 110 Łódź – TK Basket Stryków, TK Basket Stryków – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź.











**I**le razy wstawałeś ostatniej nocy do toalety? Dwa? Trzy? Czy więcej...?

Pamiętasz palący ból, gdy stałeś jak pomnik i próbowałeś wydusić z siebie chociaż kilka kropel? A co z plamami na bieliźnie i spodniach? Nie mówiąc już o nieprzyjemnym zapachu i problemach w sypialni...

To nie przeziębienie pęcherza – samo nie minie. To nie starość – nie jesteś na to skazany. Zdrowa prostata ma wielkość orzecha włoskiego, przez który przechodzi cewka moczowa o średnicy słomki. Twoja prostata prawdopodobnie rozrosła się już do rozmiarów śliwki lub mandarynki. **Ścisła ona cewkę moczową tak, jak w palcach ścisła się słomkę...** i to jest przyczyna Twoich cierpień i bólu.

### **IMPOTENCJA CZY PIELUCHY?**

W ubiegłym roku ponad 50 000 Polaków przeszło bolesną operację prostaty. 60% z nich zostało impotentami lub całkowicie przestało kontrolować swój pęcherz! Ale to nie koniec: nawet po operacji prostata wciąż się powiększa. Następna interwencja chirurga to tylko kwestia czasu...

### **O CZYM NIE MÓWIA CI LEKARZE**

„Mimo że naturalne metody zmniejszania prostaty są skuteczne i nie powodują skutków ubocznych, takich jak impotencja, nie są tak zyskowne ani dla nas, ani dla aptek” – zdradza anonimowo przedstawiciel wiodącego koncernu farmaceutycznego.

„Nie wprowadzamy ich do aptek i nie promujemy ich wśród lekarzy. Dlatego 9 na 10 specjalistów nie ma pojęcia o najnowszych osiągnięciach w walce z tym problemem. Przykładem tego jest amerykański preparat, dzięki któremu sam pozbyłem się problemów z prostatą”. Zespół prof. Johna Reclmana z Instytutu Urologii Uniwersytetu Kalifornijskiego opracował preparat, który szybko stał się w Ameryce bronią numer 1 w walce z przerostem prostaty. Bije on rekordy popularności: sprzedano już ponad 3 000 000 opakowań!

„Koniec z piekącym bólem, koniec budzenia się w nocy, ciągłych spacerów do toalety i rozczarowań w sypialni...” – mówi prof. Redman.

„Kiedy podczas testów kli-

nicznych próbowaliśmy zmniejszyć prostatę, szybko okazało się, że działanie pojedynczego składnika nie wystarczy. Dwa lata zajęło nam opracowanie silnej i bezpiecznej 11-składnikowej formuły bazującej wyłącznie na składnikach używanych w medycynie naturalnej.

Ta unikalna kombinacja szybko pomaga przywrócić równowagę hormonalną, której zaburzenie jest główną przyczyną przerostu prostaty. Preparat podnosi spadający z wiekiem testosteron, równocześnie obniżając DHT – hormon działający na prostatę jak benzyna na ogień, odpowiedzialny za stany zapalne i jej rozrost.

Moja formuła już po tygodniu zwiększa przepływ moczu, łagodzi ból i pieczenie u 53% badanych. Po kolejnych 7 dniach mogą oni bezboleśnie opróżnić pęcherz i 2 razy rzadziej odwiedzają toaletę. Po około 30 dniach następuje znaczne zmniejszenie prostaty aż u 93% uczestników testów – bez operacji, tabletek i skutków ubocznych”.

Zażywanie 3 kapsułek dzien-

nie przez 30 dni wystarcza, aby ten „pogromca” prostaty:

- ✓ zmniejszył jej przerost o 78%;
- ✓ 2-krotnie obniżył częstotliwość oddawania moczu;
- ✓ udroźnił cewkę moczową;
- ✓ przywrócił sprawność seksualną;
- ✓ uwolnił Cię od bólu i pieczenia.

### **MASZ DO WYBORU:**

- A.** Męczyć się, zwlekać i czekać, aż prostata całkowicie zablokuje możliwość oddawania moczu i wykończy Cię psychicznie.
- B.** Pozbyć się tego palącego problemu i zapobiec operacji.

## **Ile z tych 12 sygnałów alarmujących o problemie z prostatą dotyczy Ciebie (Twojego męża)?**

- Częste wizyty w toalecie
- Nietrzymanie moczu
- Plamy na bieliźnie i spodniach
- Przykry zapach
- Ciągłe zmęczenie
- Spadek energii
- Niechęć do współżycia
- Bezsenność lub drażliwość
- Dłuższe wizyty w toalecie
- Słaby strumień
- Pieczenie cewki moczowej
- Ciągły nacisk na pęcherz



**Jeżeli przekroczyłeś 45. rok życia i zaznaczyłeś więcej niż 3 pola, oznacza to, że Twoja prostata to bomba z opóźnionym zapłonem, która w każdej chwili może całkowicie zablokować możliwość oddawania moczu.**

**Wówczas jedyną drogą ratunku będzie bolesna operacja, po której 60% mężczyzn staje się impotentami lub całkowicie traci kontrolę nad pęcherzem. Chyba, że...**

Oni się nie zastanawiali...

**„Od skalpela uratowała mnie żona...”**



„Nie chciałem przyznać się, że mam problem. Przez nocne wstawanie cały dzień chodziłem nieprzytomny. Unikałem też żony, było mi wstyd. W końcu żona nie wytrzymała: masz problem z prostatą! Nie dawała mi spokoju, aż w końcu sama kupiła mi ten preparat. Po 5 tygodniach wszystko wróciło do normy, problemu już nie mam”.

Marek W. (I. 53), listonosz, Bydgoszcz

**„Nie muszę już wstawać 6 razy w nocy...”**



„Myślałem, że mam przeziębiony pęcherz, ale to nie mijało... Ciągłe nerwowo sprawdzałem, czy mam suche spodnie. Pojawiły się problemy z erekcją. Wstawanie w nocy mnie wykańczało, a za kółkiem trzeba mieć refleks. Ten preparat w 3 tygodnie postawił mnie na nogi. Zero przecieków, zero bólu”.

Mariusz K. (I. 57), kierowca, Tychy

**„Nie dajcie się nabrać na operację...”**



„Po operacji dowiedziałem się, że prostata będzie nadal rosła, że to pomoże tylko na parę lat! Długo szukałem naturalnego środka, który mnie przed tym ochroni (20 cm cięcia nie należy do przyjemności). Odkąd biorę ten preparat profilaktycznie, moja prostata nie powiększa się”.

Henryk P. (I. 69), stolarz, Sokółka

### **ZMNIJSZ PROSTATĘ W 30 DNI**

Naturalny preparat pomagający zmniejszyć prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Chociaż technologia jego produkcji nie jest tania, dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Fabryce Zdrowia pierwsze 150 osób może skorzystać z niego aż o 70% taniej. **Ilość sztuk jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**

## **SPECJALNA REFUNDACJA DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!**

**TYLKO do 31 stycznia 70% taniej!**

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **31 stycznia 2019 r.**, przysługuje specjalna **refundacja!** Otrzymasz wówczas preparat na prostatę za udział w Fabryce Zdrowia **za jedyne 323 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

**Zadzwoń: 81 300 34 04**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00  
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)